POGODA

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i nieco cieplej, temperatura w dzień do 23 stopni, w nocy 10-12 stopni.

W środę będzie pochmurno i łagodnie, temperatura około 30-32 stopni.

Wschód 7.03, zachód 5.06.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 1-go lutego — Ignacego, Brygidy.

Jutro — środa, dnia 2-go lutego — MB Gromnicznej, Mirosławy.

Pojutrze — czwartek, dn. 3 lutego — Błażeja, Wawrzyńca.

No. 21 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Wtorek, 1 Lutego (Tuesday, Frbruary 1), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

BILANDIC KANDYDATEM NA MAYORA

Puciński Całkowicie Zignorowany

Stara Sitwa Sprawuje Nadal Władzę

Michael Bilandic, człowiek środowiska politycznego, demokratów, które przejęło władzę w mieście po śmierci mayora Richarda J. Daley, otrzymał indorsację Partii Demokratycznej jako kandydat na mayora z wyborów.

47 demokratycznych komitymanów, w tym wszyscy, z wyjątkiem kandydata na mayora Romana Pucińskiego, komitymani polskiego pochodzenia, głosowało na rzecz Bilandica. Puciński oddał głos na siebie, a komityman 5 wardy Alan Dobry głosował na liberała William Singera, choć nie ogłosił się on jeszcze kandydatem.

37 osób przemawiało na rzecz kandydatury Bilandica, a m. in. komisarz powiatowy Bieszczat (jako pierwszy), prezes First National Bank A. Robert Abboud, prezes Chicago Federation of Labor William A. Lee, klerk miejski John C. Marcin.

Wygłaszając przemówienie akceptacyjne Bilandic oświadczył, że nominację uważa za "zaszczyt" oraz zapowiedział przeprowadzenie "energicznej" kampanii w prawyborach i w wyborach. Uważa on, że przy współpracy z przywódcami Partii Demokratycznej Chicago stanie się "lepszym i jeszcze ważniejszym miastem."

Posiedzenie komitetu nominacyjnego demokratów odbyło się wczoraj w hotelu Bismarck. Przewodniczył komityman Edward Kelly (47) a przy stole prezydialnym zasiadali

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Haniebny Symbol despotyzmu

Silne Starcia w Libanie

Bejrut (UPI). — W poniedziałek rano doszło do nowych starć między chrześcijanami a Palestyńczykami w południowym Libanie w pobliżu granicy Izraela. Swiadkowie mówią, że przeciętnie co minutę padały pociski moździeży w rejonie osiedli chrześcijańskich Marjayoun i Kleia, oraz osiedli muzułmańskich Deir Minas, Ebl es Saqi i Rashaya, zamieszkałych w części przez Palestyńczyków. Według czynników oficjalnych były to najsilniejsze starcia od zawiszenia broni zawartego cztery miesiące temu pod naciskiem Syrii.

Oficjalny komunikat donosi, że rząd Libanu "studiuje" propozycje Izraela, który ma zgodzić się na przesunięcie do południowej części Libanu wojsk syryjskich, utrzymujących porządek w Libanie, jeżeli rząd Syrii zgodzi się na warunki Izraela. Kilka dni temu oddział syryjski dotarł do Nabatiyeh, odległego 9 mil od granicy Izraela. Rząd izraelski ostro zaprotestował przeciw posuwaniu się Syryjczyków na południe, żądając wycofania oddziału syrujskiego ze strefy przygranicznej.

Obecnie rząd Izraela miał zmienić zdanie i zgodzić się na przesunięcie oddziałów syryjskich do południowego Libanu, jeżeli Syria przyjmie następujące warunki:

Dowództwo Ligi Arabskiej będzie uzgadniało z dowództwem Izraela ruchy wojsk arabskich w południowym Libanie;

Dowodztwo Ligi Arabskiej uzgodni z dowództwem Izraela liczbę żołnierzy arabskich jaka może znajdować się w strefie przygranicznej;

Oddziały wojskowe arabskie nie wejdą do bezpośredniego pasa granicznego, szerokości 9 mil.

W rokowaniach między Izraelem a Syrią pośredniczy ambasador Stanów Zjednoczonych.

Prez. Carter Wystąpi w ONZ

Boston (UPI). Jeden z tutejszych dzienników, powołując się na źródła w Białym Domu podał, iż Prezydent Carter zamierza wystąpić na forum ONZ na początku marca br. tj. kiedy obrady ma rozpocząć Rada Bezpieczeństwa przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Prezydent ma przedstawić stanowisko rządu amerykańskiego odnośnie Południowej Afryki; sytuacja w Republice Południowej Afryki ma znaleźć się na agendzie Rady Bezpieczeństwa w marcu. Nowy delegat USA w ONZ Andrew Young obejmie funkcję przewodniczącego Rady, zgodnie z normalną rotacją przyjętą przez państwa członkowskie. Young ma udać się wkrótce do Tanzanii i Nigerii aby bliżej zapoznać się z sytuacją jaka obecnie wytworzyła się na Czarnym Kontynencie.

Racjonowanie Wody

San Rafael, Cal. (UPI). — W powiecie Marin, jednym z najbogatszych rejonów na terenie całego stanu, rozpoczęto racjonowanie wody dla blisko 170 tysięcy mieszkańców. Braki wody są wywołane nader skromnymi opadami jakie tutaj wystąpiły. Twierdzi się, iż w przeciągu ostatnich dwóch lat powiat nie był nawiedzony ani razu poważniejszą burzą.

Rezerwuary zamieniły się w błotniste doły, natomiast ludność wykupiła w okolicznych sklepach wszystkie możliwe pojemniki aby gromadzić zapasy na własną rękę.

Lokalna administracja wezwała społeczeństwo do zaprzestania mycia samochodów i podlewania trawników aby zredukować zużycie wody.

Czerwoni Naśladowcy Mikołaja I

Rosną Szeregi Komitetu Obrony Robotników

Londyn (DP) — Szeroka fala protestów społeczeństwa przeciwko prześladowaniu robotników znajduje wyraz w licznych listach kierowanych do władz PRL i w stałym zwiększaniu się liczby współpracowników KOR. Większość z tych listów krąży z rąk do rąk i tylko niektóre docierają na Zachód.

Z podpisów członków Komitetu Obrony Robotników pod zeszłotygodniowym oświadczeniem, dotyczącym wezwania niektórych członków do Komisji Orzekających wynika, że zespół Komitetu powiększył się do 23. Nowymi członkami KOR są: pisarka Anka Kowalska, adwokat Stefan Kaczorowski i historyk Wojciech Onyszkiewicz.

Spośród tych listów protestacyjnych na uwagę zasługuje ten, którego autorem jest zamieszkały w Warszawie inż. Kazimierz Janusz, były więzień polityczny w okresie stalinowskim (w latach 1946-56). List, datowany 14 grudnia, adresowany jest do

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Czerwone Jaczejki w Egipcie

Kair (UPI). Władze egipskie zlikwidowały cztery "podziemne" jaczejki komunistyczne, które zmierzały do obalenia prezydenta Anwara Sadata. Prokurator Generalny Ibrahim Kalyoubi ogłosił, że aresztowano 200 członków tych jaczejek. "Osoby te będą oskarżone o uprawianie działalności antypaństwowej i dążenie do obalenia obecnego systemu społecznego i gospodarczego, co stanowić miało krok do zdobycia władzy" — powiedział Kalyoubi w oświadczeniu opublikowanym przez półurzędowy dziennik "Al Ahram".

Próba obalenia rządu siłą jest w Egipcie karana śmiercią albo dożywotnim więzieniem, przynależność do organizacji wywrotowych — karą do 10 lat ciężkich robót.

Prokurator Generalny stwierdził, aresztowani są członkami czterech wyjętych spod prawa organizacji — egipskiej partii komunistycznej, egipskiej komunistycznej partii robotniczej, partii prądów rewolucyjnych i organizacji zwanej "8 Stycznia".

Kalyoubi ujawnił, że oprócz tych 200 wywrotowców, w związku z zaburzeniami zeszłotygodniowymi aresztowano 1,000 innych osób, które "mimo niewątpliwych powiązań z wywrotowcami, będą sądzone osobno".

Trzęsienie Ziemi Na Maui

Wailuku, Maui (UPI). Łagodne trzęsienie ziemi nawiedziło wyspę Maui na Hawajach. Nie wyrządziło ono żadnych szkód. Obserwatorium sejsmiczne w Honolulu podało, że siła wstrząsów, które miały miejsce wczoraj o godzinie 9.22 wieczorem, nie przekroczyła trzech stopni w skali Richtera.

Krew Na Filipinach

Manila (UPI) — Narodowa Policja Filipińska ogłosiła, że w zeszłym roku w 1,083 starciach, zlikwidowano 1,034 ludzi zaliczanych do kategorii "elementów bezprawia."

Już Po Inauguracji . . .

Tysiące Agentów KGB Na Zachodzie

Londyn. (DP) — W państwach zachodnich przebywa tysiące agentów KGB. Od czasu zainicjonowania polityki odprężenia Sowiety wzmogły akcję szpiegoską wobec Zachodu, a w szczególności wobec Sojuszu Atlantyckiego.

Wynika to z książki Aleksieja Miagkowa, byłego oficers KGB w Niemczech Wsch., który w 1974 roku zbiegł na Zachód. W Londynie ukazała się teraz jego książka pt. "Wewnątrz KGB" (nakładem Foreign Affairs Publishing Company). Miejsce pobytu Miagkowa jest utrzymywanie w tajemnicy gdyż został on skazany zaocznie w Sowietach na karę śmierci.

Według tej książki Kreml nakazał dowództwu KGB wyciągnąć maksymalne korzyści z polityki detente. Szef KGB Andropow nakazał podległym mu urzędnikom wmożenie rekrutacji szpiegów w Niemczech Zach. i w innych państwach członkowskich NATO.

Zdaniem Miagkowa około 8,000 obywateli zach.-niemieckich pracuje obecnie na rzecz wywiadu sowieckiego i innych państw członkowskich Paktu Warszawskiego. Ponadto 1,500 obywateli wsch.-niemieckich jest zaangażowanych w tej akcji.

W oddziale KGB w Poczdamie pracuje 1,2oo funkcjonariuszy rosyjskich, których głównym zadaniem jest szpiegowanie NATO. Archiwa szpiegowskie są olbrzymie i segreguje się je przy pomocy komputerów.

KGB wykorzystuje fakt, że w związku z polityką odprężenia wzmogło się odwiedzenie Niemiec Wsch. przez obywateli NRF. Co rok miliony ich przybywają do NRD.

KGB pilnie bada czy przy pomocy szantażu lub obietnic finansowych można zrekrutować nowych agentów. Wywiad sowiecki używa też dla swych celów pięknych kobiet i przystojnych mężczyzn uwodzących swe przyszłe ofiary.

Miagkow pisze też, że jednocześnie oficerowie i żołnierze sowieckich wojsk regularnych, stacjonowanych w NRD, są całkowicie odcięci od kontaktów z miejscową ludnością, która ma znacznie wyższy standard życiowy niż Sowiety. Oficerowie na najwyższym szczeblu mają znacznie większe pensje niż w ZSRR i żyją w prawdziwym luksusie.

Uprowadzenie 400 Czarnych Uczniów

Manama, Rodezja. (UPI). — Kierownik szkoły misyjnej w Manama oświadczył władzom i dziennikarzom, że czarni partyzanci uprowadzili 230 uczniów i 170 uczennic do sąsiedniej Botswany. Młodzież pędzono 16 mil przez "busz" do granicy Botswany. Dowódca oddziału partyzanckiego powiedział, że należy do "Unii Ludowej Zimbabwe" i zabiera młodzież by stworzyć z niej "armię".

Przedstawiciele wojskowych władz Rodezji przypuszczają, że Unia Ludowa Zimbabwe przez uprowadzenie młodzieży pragnie zwiększyć swe siły, nie tylko do walki z białymi ale także, by wzmocnić swą pozycję wobec konkurencyjnej Narodowej Unii Zimbabwe.

Uprowadzenie uczniów szkoły nie jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem. W ostatnim tygodniu partyzanci uprowadzili ze wsi w rejonie Manamy 185 osób. Porywanie ludzi siłą przez oddziały operujące z terenu Botswany "komplikuje stosunki Rodezji z tym państwem", oświadczył minister spraw zagranicznych Rodezji Pieter van der Byl.

Botswana jest dużym, ale słabo zaludnionym krajem murzyńskim, obejmującym pustynię Kalahari i pozbawionym dostępu do morza.

Luterański pastor, zabrany razem z młodzieżą, któremu udało się zbiec, mówi, że w czasie forsownego marszu wielu chłopców i dziewcząt zemdlało. Po przekroczeniu granicznej rzeki Szasze już z terenu Botswany zbiegło pięciu uczniów, którzy potwierdzają opowiadanie pastora.

Wyrok Sądu w Aspen w Sprawie Longet

Aspen, Colorado (UPI(. Piosenkarka Claudine Longet, ex-żona znanego pieśniarza Andy Williamsa, oskarżona o zastrzelenie swego przyjaciela, zawodowego narciarza Vladimira (Spider) Sabicha, została wczoraj skazana na trzydzieści dni aresztu, oraz dwa lata nadzoru sądowego. Została ona poinformowana przez sędziego George'a Lohr'a, że wyrok może odbyć w dogodnym dla niej okresie czasu nie przekraczającym 1-go września br.

Claudine Longet była początkowo oskarżona o morderstwo pierwszego stopnia. Zdołała jednak przekonać sędziego i ławę jurorów, że śmiertelny strzał oddany został zupełnie przypadkowo.

Znaczenie Portretów w Białym Domu

Washington (UPI). — Z reguły każdy Prezydent USA ma ulubioną postać wśród swoich poprzedników, co odzwierciedla się w sposobie w jaki na jego polecenie aranżuje się portrety w Białym Domu.

Na prośbę Prezydenta Cartera w tzw. Pokoju Gabinetowym umieszczono duży portret Harry'ego S. Trumana oraz dwa mnijsze portrety, Abrahama Lincolna i Thomasa Jeffersona, obok drzwi wiodących do Pokoju Owalnego. Tam, nad kominkiem — bez zmiany — wisi portret George'a Washingtona.

Były Prezydent Gerald Ford kazał sobie powiesić nad kominkiem w Pokoju Gabinetowym portret Dwight D. Eisenhowera, na ścianach zaś obok, mniejsze portrety Lincolna i Trumana.

Nowy Atak Gadzinówki Na KOR

Warszawa (DP). Dziennik partyjny "Trybuna Ludu" ponowił swój atak na Komitet Obrony Robotników (KOR).Zdaje się to wykluczać wszelką nadzieję na złagodzenie kursu reżymu w tej sprawie.

W drugim z kolei artykule "Trybuna Ludu" twierdzi, że zarzuty Komitetu w sprawie brutalności milicji wobec robotników, którzy brali udział w demonstracjach czerwcowych są kłamstwem i nieuzasadnione.

W artykule podano, że obecnie w więzieniach przebywa już rzekomo tylko 58 robotników ukaranych za różne przestępstwa, których się mieli dopuścić w czasie manifestacji czerwcowych w Warszawie i w Radomiu. Wielka ich ilość — twierdzi dziennik kompartii — "skorzystała już z łaski Polski Ludowej".

Tymczasem szykany i wymuszenia od robotników podpisywania listów potępiających KOR trwają.

Komentując artykuł "Trybuny Ludu", Jacek Kuroń stwierdził, wobec dziennikarzy zagranicznych, że władze reżymowe nie nauczyły się niczego. Odmawiają spojrzenia rzeczywistości w oczy, a politykę ich w sprawie KOR dyktują agenci z Bezpieki.

Kosztowna Olimpiada

Moskwa (UPI). Rosja Sowiecka zawarła wstępną umowę z NBC o transmitowaniu olimpiady, która ma się odbyć w Moskwie w 1980 r. Wiadomość o dojściu do porozumienia podał przedstawiciel NBC w niedzielę, ale władze sowieckie zaprzeczyły, twierdząc, że konferują jeszcze z przedstawicielami ABC.

Trzecia sieć telewizyjna CBS wycofała się z rokowań, uważając żądania rosyjskie za wygórowane. Moskwa zażądała $682 miliony. Koszta własne sieci — utrzymanie reporterów, fotografów i personelu technicznego oraz transport ludzi i sprzętu, wyniosłyby około $20 milionów.

Przedstawiciel NBC mówi, że wstępna umowa przewiduje zapłatę Rosji ponad $50 milionów, dodając, że prawdziwa suma nie zostanie ujawniona. W dodatku, NBC zgodziła się zapłacić Rosji za "asystę" techniczną i transmitowanie zawodów. W sumie nadawanie olimpiady z Moskwy będzie kosztowało około, albo nawet ponad, 100 milionów dolarów, cztery razy więcej niż ABC zapłaciło za nadawanie olimpiady z Montrealu.

Pomysłowi Złodzieje

Alcamo, Sycylia. (UPI). —Pomysłowi złodzieje przy pomocy motorowej pompy "wypompowali" w ciągu nocy 140,000 galonów wina z miejscowej winiarni. Łup swój złodzieje wywieźli samochodami-cysternami.

Krytyczna Sytuacja w Ohio

Columbus, Ohio. (UPI) — Główne gazownie w stanie Ohio zwróciły się do blisko 43,000 swoich przemysłowych i handlowych abonentów, aby te zamknęły swoje placówki do końca tygodnia wskutek drastycznego braku zapasów gazu ziemnego. Decyzja ta przyczyni się do dalszych zwolnień, podnosząc tutaj liczbę tymczasem bezrobotnych do niemalże jednego miliona. Zangażowane gazownie to Columbia Gas of Ohio, Cincinnati Gas & Electric Co., oraz Dayton Power & Light; wszystkie są partnerami producenta - Columbia Gas Transmission Co., która nie trudni się detalicznymi dostawami. Columbia Gas Transmission twierdzi, iż tylko w ten sposób będzie można zapewnić dostateczną ilość gazu jaka jest potrzebna w tym rejonie na ogrzewanie mieszkań i domów.

Wstrzymanie dostaw gazowych dla przemysłu i handlu trwałoby do godz. 8 rano w sobotę, czyli do 5 lutego br.

Legalizacja Przerywania Ciąży w Izraelu

Jerozolima. (UPI) — Mimo silnych sprzeciwów środowisk religijnych, parlament Izraela zalegalizował przerywanie ciąży, jeżeli ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety, jeżeli ciąża jest rezultatem gwałtu lub istnieją uzasadnione obawy, że noworodek będzie ułomny. Także, gdy kobieta jest niezamężna. W każdym wypadku przerywanie ciąży musi być zaakceptowane przez komitet złożony z dwóch lekarzy i pracownika społecznego.

Amerykańska Częstochowa Na Krawędzi Bankructwa

Smutną i bolesną podajemy wiadomość, że Amerykańska Częstochowa znajduje się w trudnościach finansowych i jest obecnie na krawędzi bankructwa. Jak się to stało? Ojcowie Paulini, którzy przyjechali z Polski, nie znali systemu ekonomii amerykańskiej. Ponadto — finansowe porażki, zbyt pośpieszny program budowy, powiększenie kosztów budowy z trzech do sześciu milionów dolarów, inflacja i wzrost procentu — to wszystko nadwyrężyło możliwości ojców paulinów do spłacenia długów.

Całość Długu Wynosi $7, 517,800

Zasadniczy rodzaj długu ojców wypływa z zaciągniętych pożyczek i wystawienie bondów, aby ukończyć budowę Sanktuarium. Istotna suma i procent płynący z bondów dojrzały w październiku 1972. Długi wynoszące $4,344,000 nie zostały spłacone w wyznaczonym terminie tzn. dn. 1 października 1972. Ponadto Sanktuarium ma do spłacenia bankom i wierzycielom $3,000,000. Całość długu wynosi $7,517,800.

Wizytatorzy Apostolscy

W październiku 1974 Paweł VI wyznaczył dwóch wizytatorów apostolskich. Są nimi bp George Guilfoyle z Camden i ks. Paweł M. Boyle, C.P.. obecny generał ojców pasjonistów. Pod ich kierownictwem zaproszono bardziej fachowe gospodarowanie i dzięki oszczędnościom, długi obniżyły się o $434,200 w okresie piętnastu miesięcy.

Komitet Ratowania Am. Częstochowy

Pisze św. Paweł w liście do Koryntian: "Gdy cierpi jeden Członek, cierpią wszystkie inne członki. Podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki. Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami."

W tym duchu pod przewodnictwem kardynała Jana Króla z Filadelfii, powołano do życia krajowy komitet zbiórki ofiar pieniężnych na ratowanie Amerykańskiej Częstochowy, składający się z następujących osób:

Przewodniczący: Jan Kardynał Król (Filadelfia); **współprzewodniczący:** bp Alfred Abramowicz (Chicago), bp Artur Krawczyk (Detroit).

Krajowy kierownik koordynacji: Ojciec Wiktor Krzywonosz, O.F.M.; **krajowy łącznik:** ks. Jan J. Jagodziński (Filadelfia).

Komisja Biskupów: bp Stanisław Brzana (Ogdensburg), bp Norbert Gaughan (Greensburg), bp Henryk Klonowski (Scranton), bp Tomasz Noa (Marquette), bp Daniel Pilarczyk (Cincinnati), bp Kenet J. Povish (Lansing), bp Gilbert Sheldon (Cleveland), bp Edmund Szoka (Gaylord), bp Alojzy Wycisło (Green Bay).

Członkowie zarządu ratowania Amerykańskiej Częstochowy: ks. prał. Aleksander W. Fronczak (Newark), ks. prał. Józef Herron (Camden), ks. Jan J. Jagodziński (Filadelfia), ks. Edward F. Majewski (Newark), ks. prał. Artur W. Rojek (New York).

W swej odezwie jako przewodniczący komitetu kardynał Jan Król zaznacza: "Osobiście podjąłem przewodnictwo kampanii zbiórki ofiar pieniężnych z całkowitym poparciem wszystkich biskupów polskiego pochodzenia, kapłanów i ludzi świeckich w całym kraju, zatroskanych o losy Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej. Osobiście zobowiązałem się do złożenia większej ofiary, ale również proszę innych, aby podobnie przyszli mi z pomocą w tym charytatywnym przedsięwzięciu..."

Krucjata w Chicago

W archidiecezji chicagoskiej krucjata ratowania Amerykańskiej Częstochowy będzie przeprowadzona od 13 lutego do 13 marca 1977 a ofiary lub zobowiązania spłacenia całej ofiary w okresie 36 miesięcy można złożyć w kancelariach parafialnych lub wysłać na ręce współprzewodniczącego krajowego, adresując: Most Reverend Alfred Abramowicz, The National Czestochowa Trust Appeal, 4327 South Richmond Street, Chicago, Illinois 60632.

Z okazji chicagoskiej krucjaty ratowania Amerykańskiej Częstochowy, podzielono archidiecezję na 8 okręgów z dyrektorem na czele każdego okręgu:

Okręg 1—ks. Józef Pachorek (646-4877)— św. Floriana, św. Andrzeja (Calumet City), Matki Bożej (Burnham), św. Józefa (Chicago Heights), św. Jana Chrzciciela (harvey), św. Zuzanny (Harvey), św. Stanisława B.M. (Posen), św. Izydora (Blue Island).

Okręg 2 — ks. Józef Nowak (RE 4-4921) — św. Michała, Niepokalanego Poczęcia N.M.P., św. Broni— sławy, Wniebowzięcia, św. Salomei, św. Marii Magdaleny.

Okręg 3—ks. Edward Skupień (VI 2-7979)—św. Barbary, Najśw. Maryi Panny od Nieustającej Pomocy, św. Józefa, św. Jana Bożego, Najśw. Serca Pana Jezusa, śś. Piotra i Pawła, św. Pankracego.

Okręg 4—ks. Edward Szlanga (LA 3-3467)—św. Brunona, Pięciu Braci Polaków i Męczenników, św. Kamila, św. Turybiusza, św. Błażeja (Argo), św. Józefa (Summit), śś.Cyryla i Metodego (Lemont).

Okręg 5—ks. prałat Teodor Kaczorowski (521-8400) —św. Kazimierza, św. Romana, św. Anny, Dobrego Pasterza,Matki Bożej Częstochowskiej (Cicero), św. Walentego (Cicero), Sw. Wojciecha.

Okręg 6—ks. Jan Iwicki, C.R. (HU 6-1660)—św. Jacka, św. Jadwigi, Matki Bożej Fatimskiej, Najśw. Maryi Anielskiej, św. Wacława, Niepokalanego Serca Maryi, Przemienienia Pańskiego, Wniebowstąpienia (Evanston).

Okręg 7—ks. Edward Pająk (666-3675)—śś. Młodzianków, św. Stanisława Kostki, Swiętej Trójcy, św. Józafata, św. Fidelisa, św. Heleny.

Okręg 8—ks. Władysław Żmija (725-2300)—św. Władysława, św. Franciszka z Asyżu, św. Jakuba, św. Stanisława B.M., św. Konstancji, św. Tekli, Matki Bożej Różańcowej (North Chicago).

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta — według trasy kierowcy Nr. 5: —

1924 Dickens Ave.
1956 W. Armitage Ave.
2010 N. Damen Ave.
2100 N. Hoyne
2141 N. Hoyne
2134 W. Webster
2328 N. Leavitt
2241 N. Oakley
2107 N. Leavitt
2047 N. Leavitt
2344 W. Armitage
2003 N. Western Ave.
2252 N. Western Ave.
2622 W. Fullerton
2957 W. Belden
2600 N. California
2858 W. Diversey
3056 W. Diversey
3001 W. Diversey
3048 W. Fullerton
2525 N. Kedzie
3402 W. Fullerton
3624 W. Fullerton
2158 N. Hamlin Ave.
3827 W. Fullerton
3837 W. Fullerton
Pulaski & Fullerton
4224 W. Fullerton
4419 W. Diversey
Cicero & Wellington
5001 W. Roscoe
5201 W. Roscoe
5254 W. Roscoe
3235 N. Central Ave.
6000 W. Belmont
5359 W. Belmont
5205 W. Belmont
5129 W. Belmont
4958 W. Diversey
5159 W. Diversey
5145 W. Diversey
Milwaukee & California
N.W. Cicero & Fullerton
4958 W. Fullerton Ave.
5109 W. Fullerton
5038 W. Fullerton
5109 W. Fullerton
5156 W. Fullerton
2500 N. Laramie
5258 W. Fullerton
5306 W. Fullerton
5400 W. Fullerton
Central & Fullerton
5718 W. Fullerton
5834 W. Fullerton
5835 W. Fullerton
5643 W. Fullerton
5800 W. Grand.
Grand & Harlem
2859 N. Harlem Ave.
6915 W. Diversey
6101 W. Diversey
5952 W. Diversey
5651 W. Diversey
5411½ W. Diversey
2259 N. Lorel
2301 N. Lockwood

W Cicero i Berwyn DZIENNIK ZWIĄZKOWY jest do nabycia w następujących sklepach i kioskach:
1246 S. 50th Ave.
22nd & Cicero
4901 W. 30th Street
5029 W. 29th St., Cicero
3028 S. Laramie
Central Ave. & Cermak Rd.
Austin & Cermak
22nd & Oak Park

(Prosimy wyciąć i zachować.)

SIDNEY, AUSTRALIA. — W pobliżu Sidney doszło do wykolejenia przepełnionego pociągu pasażerskiego. Na zdjęciu, akcja oczyszczania torów za pomocą dźwigów. (UPI)

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Zeznania Podatkowe

Już rozpoczął się okres, w którym każda osoba posiadająca jakikolwiek dochód, obowiązana jest do złożenia zeznania podatkowego. Jak co roku, Sekcja Opieki Stowarzyszenia Samopomocy, 1514 Milwaukee Ave., w każdą sobotę, w godz. od 5 — 8 wieczorem będzie udzielała pomocy przy opracowaniu zeznań podatkowych. W związku z tym Sekcja ta informuje, że każdy podatnik, który posiada dom przynoszący dochód, winien z sobą przynieść posiadaną kopię zeszłorocznego zeznania podatkowego.

Biblioteka

Zachęcamy do korzystania z naszej biblioteki. Tymbardziej, że ostra zima nastraja do przebywania w domu. A dobra polska książka nie tylko rozszerza światopogląd ale i wiąże nas zarówno z przeszłością jak i ze współczesnym dorobkiem naszej polskiej kultury.

Nasza biblioteka, mieszcząca się w domu Stowarzyszenia Samopomocy, 1514 Milwaukee Ave., czynna jest w soboty, w godz. od 5 — 8 wiecz. Mogą z niej korzystać zarówno członkowie, jak i nie członkowie Stowarzyszenia. Toteż nie tylko zachęcamy do korzystania z niej ale również zapraszamy przynajmiej do jej odwiedzenia.

Wskazania Na Czasie

W związku z panującą w Chicago plagą pożarów "Cragin Community Assn." propaguje wskazania, których stosowanie może zabezpieczyć przed możliwością wybuchu pożaru. Podajemy do wiadomości przede wszystkim naszych członków i przyjaciół.

Palacze przed wyrzuceniem resztki papierosa winni upewnić się, czy jest on dokładnie zgaszony. Nigdy nie należy palić w łóżku. Należy uważać, aby dzieci nie bawiły się zapałkami lub zapalniczką.

Prace elektryczne winny być wykonywane przez licencjowanego elektryka. Nie należy przeciążać linii elektrycznych i nie prowadzić kabli pod dywanami, w dotykających kaloryferów i nie dopuszczać do zetknięcia ich z wodą.

Przed zimą winien być skontrolowany system ogrzewania w domu. Nie należy małych dzieci pozostawiać samych w domu. Szmaty przesiąknięte oliwą i farby winny być przechowywane w chłodnym miejscu i w szczelnie zamkniętym zbiorniku.

Do czyszczenia w domu nie należy używać łatwopalnych płynów. Należy pouczyć członków rodziny o konieczności natychmiastowego użycia w wypadku pożaru telefonicznego numeru 911. Numer ten winien znajdować się przy aparacie telefonicznym.

Sąsiadów nie mówiących po angielsku, należy uczyć angielskich wyrażeń pomocnych do porozumienia się w wypadku powstania pożaru.

J. Z.

Książka "Katyń"

Polskie Stowarzyszenie B. Więźniów Politycznych Niemieckich i Rosyjskich Obozów Koncentracyjnych, Oddział Chicago, zawiadamia, że podjął się wydać drugi nakład — aktualnej książki pt. "Katyń", opisującej najbrutalniejsze morderstwo dokonane na około 15,000 oficerach polskich, przez totalizm sowiecki — komunistyczną Rosję, w okresie drugiej wojny światowej, na terenie Rosji Sowieckiej.

Książka "Katyń" została napisana przez naocznego świadka, który cudem ocalał i któremu udało się uciec i przeżyć straszną tragedię.

Polskie Stowarzyszenie B. Więźniów Politycznych gorąco poleca powyższą książkę ze względu na jej aktualność, oraz dla zapoznania się z sowieckimi brutalnymi metodami, celem opanowania świat.

Książkę można nabyć w Sekretariacie Stowarzyszenia; tel. 286-1760, lub u prezesa Władysława Trojnarskiego, 5006 N. Parkside, Chicago, IL.; tel. 777-1427.

Slimming!

Printed Pattern

Sew the pantsuit that spans the seasons in casually elegant style! Note slimming princess shaping of jacket, elastic-top pants.

Printed Pattern 4670: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) pantsuit 3 1/2 yds. 54-in.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

143 **Ciąg dalszy**

— W drogę, w drogę! — powtórzył pan Zagłoba. — Może też Bóg nam dopomoże, że wieści jakowej zasięgniem.

W dwie godziny później, równo z zachodem słońca, czterej przyjaciele wyjeżdżali z Czołhańskiego Kamienia ku południowi, prawie zaś jednocześnie opuszczał obóz wraz ze swymi ludźmi pan strażnik koronny. Patrzyło na ten odjazd mnóstwo rycerstwa spod różnych chorągwi, nie szczędząc okrzyków i urągań; oficerowie cisnęli się koło pana Kuszla, któren opowiadał, z jakich przyczyn pan strażnik został wypędzony i jak się to odbyło.

— Ja mu nosiłem rozkaz księcia — mówił pan Kuszel — i wierzajcie waszmościowie, iż *periculosa* to była misja, bo gdy go wyczytał, począł tak ryczeć jak wół, gdy go żelazem cechują. Na mnie się też do nadziaka porwał, dziw, iż nie uderzył, ale zdaje się, iż przez okno ujrzał Niemców pana Koryckiego, otaczających kwaterę, i moich dragonów z bandoletami w ręku. Dopiero wziął krzyczeć: „Dobrze! dobrze! odejdę, kiedy mnie wypędzają!... Pójdę do księcia Dominika, któren mnie wdzięczniej przyjmie! Nie będę (prawi) z dziadami służył, ale się pomszczę (krzyczał), jakem Łaszcz! jakem Łaszcz!... i z tego chłystka (prawi) muszę mieć satysfakcję!" Myślałem, że go jad zaleje — a stół to dziobał nadziakiem ze złości raz przy razie. I powiem waszmościom, żem nie jest pewien, czy się co złego panu Skrzetuskiemu nie przytrafi, bo ze strażnikiem nie ma żartów. Zawzięty to jest człek i dumny, któren jeszcze żadnej urazy płazem nie puścił, a odważny i przy tym dygnitarz.

— Co się zaś ma Skrzetuskiemu trafić *sub tutela* księcia pana! — rzekł jeden z oficerów. — I pan strażnik, choć na wszystko gotowy, będzie się rachował z taką ręką.

Tymczasem porucznik nie wiedząc nic o ślubach, jakie przeciw niemu pan strażnik czynił, oddalał się coraz bardziej od obozu na czele swego oddziału, kierując się ku Ożygowcom w stronę Bohu i Medwiedówki. Chociaż już wrzesień powarzył liście na drzewach, noc była pogodna i ciepła, jak w lipcu, bo taki to już był cały ów rok, w którym prawie nie było zimy, a wiosną zakwitło wszystko już wówczas, gdy przeszłych lat legiwał jeszcze głęboki śnieg na stepach. Po dość mokrym lecie pierwsze miesiące jesieni nastały suche a łagodne, o bladych dniach i widnych księżycowych nocach. Jechali tedy po łatwej drodze, nie strażując zbytecznie, bo byli jeszcze zbyt blisko obozu, aby jaki napad miał grozić; jechali żwawo: namiestnik z kilkunastoma końmi na przedzie, a za nim Wołodyjowski, Zagłoba i pan Longinus.

— Obaczcie no, waszmościowie, jako się światło miesiąca kładzie na owym wzgórzu — szeptał pan Zagłoba — przysiągłbyś, że dzień. Mówią, że tylko w czasie wojen bywają takie noce, aby dusze wyszłe z ciał łbów sobie nie rozbijały po ciemku o drzewa, jako wróble w stodole o krokwie, i łatwiej drogę znalazły. Dziś też jest piątek, dzień Zbawiciela, w którym zjadliwe humory z ziemi nie wychodzą i złe moce nie mają przystępu do człowieka. Czuję, że mi lżej jakos i nadzieja we mnie wstępuje.

— Żeśmy to już przecie wyjechali i jakowyś ratunek przedsiębierzem, to grunt! — rzecze Wołodyjowski.

— Najgorzej to w umartwieniu na miejscu siedzieć — mówił dalej Zagłoba — gdy na koń siędziesz, zaraz ci desperacja od trzęsienia się coraz niżej zlatuje, aż ją w końcu i zgoła wytrzęsiesz.

— Nie wierzę ja — szepnął Wołodyjowski — aby tak wszystko można wytrząść; *exemplum* afekt, któren się niby kleszcz w serce wpija.

— Gdy jest szczery — rzecze pan Longinus — to choćbyś się z nim jako z niedźwiedziem borykał, zmoże cię.

To rzekłszy pan Longinus ulżył wezbranej piersi westchnieniem podobnym do sapnięcia miecha kowalskiego, zaś mały Wołodyjowski podniósł oczy ku niebu, jakby szukał między gwiazdami tej, która księżniczce Barbarze świeciła.

Konie poczęły parskać w całej chorągwi, a pocztowi odpowiadali im: „Zdrów, zdrów!" — potem uciszyło się wszystko, aż jakiś tęskny głos począł śpiewać w tylnych szeregach:

Jedziesz na wojnę, nieboże,
Jedziesz na wojnę!
Noce ci będą na dworze,
A dzionki znojne...
. . . . . .

— Starzy żołnierze mówią, że konie zawsze prychają na dobrą wróżbę, co mnie i ojciec nieboszczyk jeszcze powiadał — rzekł Wołodyjowski.

— Coś mnie jakoby w ucho szepce, że nie na próżno jedziemy — odpowiedział Zagłoba.

— Dajże Bóg, aby i porucznikowi jakowaś otucha w serce wstąpiła — westchnął pan Longinus.

Zagłoba począł głową kiwać i kręcić jak człowiek, któren z jakąś myślą się nie może uporać, a na koniec ozwał się:

— Całkiem mnie co innego w głowie siedzi i muszę się już chyba przed waćpanami z tej myśli spuścić, gdyż mi jest wcale nieznośna: oto czyście waściowie nie zauważyli, że od niejakiego czasu Skrzetuski — nie wiem, może dysymiluje — ale taki jest, jakby najmniej z nas wszystkich o salwowaniu onej niebogi myślał.

— Gdzie zaś! — odpowiedział Wołodyjowski — humor to tylko u niego taki, aby to nic nikomu nie wyznać. Nigdy on nie był inny.

— To swoją drogą, ale jeno sobie waszmość przypomnij: gdyśmy mu nadzieję pokazowali, mówił „Bóg zapłać!" i mnie, i waćpanu tak *negligenter*, jakby o lada jaką sprawę chodziło, a Bóg widzi, czarna by to była z jego strony niewdzięczność, bo co się ta nieboga za nim napłakała i natęskniła, tego by na wołowej skórze nie spisać. Na własne oczy to widziałem.

Wołodyjowski potrząsnął głową.

— Nie może to być, aby on jej zaniechał — rzekł — choć prawda, że pierwszym razem, gdy mu ją z Rozłogów ów diabeł porwał, desperował tak, iżeśmy się o jego *mentem* obawiali, a teraz daleko więcej okazał upamiętania. Ale jeśli mu Bóg spokój w duszę wlał i siły dodał — to i lepiej. Jako szczerzy przyjaciele, powinniśmy się z tego cieszyć...

To rzekłszy Wołodyjowski konia spiął i posunął się naprzód ku Skrzetuskiemu, a zaś Zagłoba jechał czas jakiś w milczeniu wedle pana Podbipięty.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Skarbnik ZNP Moskal Odebrał Przysięgę Od Zarządu Grupy 1919

Instalacyjne posiedzenie Tow. Wisła Grupy 1919 ZNP odbyło się w niedzielę, dnia 16 stycznia, w sali posiedzeń Martyki, pnr. 4645 S. Honore ave.

Po regularnym posiedzeniu, prezes Tow. Wisła, Stanisław Piekarczyk poprosił licznie zebranych Gości i członków na smaczną kolację przygotowaną przez wiceprezeskę Lilian Kolpacką z pomocą członkiń Grupy. Po kolacji rozpoczął się program.

Skarbnik ZNP Edward Moskal odebrał przysięgę od nowego zarządu na rok 1977 Tow. Wisła, Grupa 1919 ZNP.

Do zarządu Grupy wchodzą: Stanisław Piekarczyk, prezes; Lillian Kolpacki, wiceprezeska; August Juryta, wiceprezes; Czesława Wolfe, sekr. prot.; Roman Kolpacki, sekr. fin.; Władysław Piekarczyk, kasjer; Frank Piekarczyk i Leon Kozłowski — rada gospodarcza; Edward Piekarczyk, chorąży.

Skarbnik ZNP p. E. Moskal po odebraniu przysięgi od zarządu wygłosił dłuższe przemówienie, w którym złożył podziękowanie Grupie za dotychczasową współpracę z ZC ZNP, apelował o dalszą, a przede wszystkim o zapisywanie nowych członków. Podkreślił, iż ZNP posiada nową siedzibę, z której jesteśmy wszyscy dumni. Jest to również i wasza siedziba — powiedział. Musimy wszyscy wytężyć nasze wysiłki i zabrać się do pracy w zdobywaniu nowych członków, aby ta siedziba była wykorzystana w 100 procentach. W końcu złożył życzenia w imieniu Zarządu Centralnego ZNP, dalszej owocnej pracy Grupy w roku 1977.

Wygłosili swe przemówienia i złożyli życzenia również: Dyrektorka ZNP Helena Orawiec; Dyrektor ZNP Tadeusz Radosz; Komisarka 12 Okręgu Genowefa Wesołowska; Komisarz 12 Okręgu Roman Kolpacki; również miły Gość z półn. strony miasta Komisarz 13 Okręgu Kazimierz Musielak; sekr. finansowa Gminy 143 Ewelina Schiller; kasjer Gminy 79 ZNP Adam Kaczyński; Komendant Plac. 14-ej SWAP W. Starorzyński; prezeska Korpusu Plac. 14 Helena Mikołajczyk.

Wielu innych miłych Gości zostało przedstawionych. Po zakończonym programie goście spędzili wesoło resztę wieczoru na miłej pogawędce.

—R. S. K.

Wicepr. Szymanowicz Zaprzysięgła Zarząd Grupy 1792 ZNP

W czwartek, dnia 20 styznia, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave., odbyło się posiedzenie instalacyjme Tow. Miłość Ojczyzny, Grupy 1792 ZNP.

Wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz odebrała przysięgę od nowego zarządu Grupy na rok 1977.

Do zarządu tego wchodzą: Władysław Sokalski, prezes; Lilian Sokalska, wiceprezeska; Ludwik Zak, wiceprezes; Maria Ogórek, sekretarka prot.; Aleksander Pestrak, sekretarz fin.; Frank Vishniewski, skarbnik.

Po podaniu poczęstunku i przekąski przystąpiono do programu instalacyjnego.

Wiceprezeska ZNP p. Szymanowicz w swoim dłuższym przemówieniu zaapelowała o zapisywanie nowych członków na nową 4-letnią polisę, celem uczczenia 100-lecia Związku Narodowego Polskiego, które przypada w 1980 roku.

Życzenia złożyli również Komisarka 13 Okręgu Wiktoria Kolman; Komisarz 13 Okręgu Kazimierz Musielak; była Komisarka 13 Okręgu Zofia Buczkowska; prezes honorowy Tow. Giewont Bonawentura Migała; prezes Tow. Tysiąc Walecznych A. Krukar.

Prezes Grupy 1792 ZNP Władysław Sokalski przedstawił zebranym swoją administrację, poczem podziękował Wiceprezesce ZNP H. Szymanowicz i Gościom oraz członkom Grupy za tak liczne przybycie i zaszczycenie instalacji. — Maria Ogórek, sekr. prot.

Komisarz Musielak Zaprzysiągł Zarząd Grupy 1991 ZNP

Tow. Ogniwo Polskie, Nowy Ład Grupa 1991 ZNP - odbyło swoje instalacyjne posiedzenie w środę, dnia 19 stycznia, w sali Tadeusza Ciołek, pnr. 5301 w. Newport Ave., przy licznym udziale członków i Gości.

Po załatwieniu spraw bieżących, zdała swe sprawozdanie komiasja rewizyjna - która stwierdzła, że stan finansowy Grupy 1991 ZNP, mimo wielu wydatków, przedstawia się dobrze.

Przysięgę od nowego zarządu Grupy na rok 1977 - odebrał Komisarz Okręgu 13-go ZNP, Kazimierz Musielak, który po zainstalowaniu nowej administracji, wygłosił dłuższe przemówienie. W swym przemówieniu podkreślił ważność i potrzebę werbunku nowych członków i zaznaczył o ożywieniu działalności ZNP. W końcu złożył życzenia Grupie owocnej pracy dla dobra ZNP.

Dłuższe przemówienie wygłosili również prezes Grupy Stefan Szwejcer i wiceprezeska Grupy, Józefa Janikowska, którzy podziękowali Komisarzowi Musielakowi za piękne przemówienie i zaszczycenie naszej instalacji swoją obecnością. Podziękowali także wszystkim obecnym członkom i Gościom, którzy przybyli na naszą uroczystą instalację.

Stefan Szwejcer, prezes; Stanisław Kurzeja, sekr. prot.

Z Gminy 41 ZNP

Posiedzenie Instalacyjne Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, 2-go lutego, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali delegatki Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave.

Uprasza się prezeski i prezesów o zawiadomienie swych delegacji o tym posiedzeniu. Prosimy Grupy Związkowe o dostarczenie Mandatów z podpisem prezesa i sekretarza oraz pieczątką Grupy, — jak najprędzej.

Komitet Zabaw na czele z wiceprezeską Anną Marszałek, ma zamiar w tym roku urządzić nową zabawę, bliższe szczegóły będą podane na posiedzeniu.

Przyjęcie Instalacyjne odbędzie się zaraz po posiedzeniu, spodziewamy się Gości z Zarządu Centralnego ZNP, oraz z Okręgu 13 ZNP.

Czesław M. Kościelak, prezes;
Helena M. Stermińska, sekretarka.

Zebranie Pol. Am. Ligi Realnościowej

Zarząd Polsko-Amerykańskiej Ligii Realnościowej zawiadamia wszystkich swoich członków i sympatyków, że kolejne miesięczne zebranie Organizacji odbędzie się 3 lutego, w czwartek, o godzinie 12-ej w południe, w restauracji "Przybyło House of White Eagle," pnr. 6845 N. Milwaukee Ave., w Niles.

Goście będą mile widziani.

Prezes — Wiktor Zielka; sekretarz — Maria Jeske.

Z Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 1-go lutego, o godz. 7.30 wieczorem, w sali J. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ulica.

Są ważne sprawy do załatwienia, przeto Delegaci proszeni są o liczne przybycie. — Frank Goryl, prezes; Helena Marzec, sekretarka Gminy.

Skarbnik Moskal Na Instalacji Gminy 143 ZNP.

Instalacyjne posiedzenie Gminy 143 ZNP - odbędzie się w poniedziałek, dnia 7-go lutego, o godzinie 7.30 wieczorem, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Na instalację przybędzie Skarbnik ZNP, p. Edward Moskal, który odbierze przysięgę od zarządu Gminy na rok 1977.

Po instalacji zostanie podana ciepła kolacja dla wszystkich delegatów i delegatek.

Edward Bodnicki, prezes; Helena Orawiec, przewodn. instalacji; Roman Kolpacki, sekretarz.

Na zdjęciu nowoobrani urzędnicy Dystryktu Sanitarnego. Od lewej — William A. Jaskula, wiceprezes; Nicholas J. Melas, prezes (ponownie obrany) i James C. Kirie, przewodniczący Komitetu Finansowego.

Apel Wydziału K.P.A.

Ofiary na pomoc dla robotników polskich przesyłać można do Komitetu Pomocy dla Robotników Polskich przy Wydziale Kongresu P.A. na Stan Illinois: Polish Workers' Relief Committee, 2952 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60618.

Polska Będzie Montować Samoloty Amerykańskie

Washington — Amerykańskie zakłady lotnicze — Piper Aircraft Co., z siedzibą w Lock Haven, Pennsylvania, podpisały długoterminową umowę z Polską na montaż i rozprowadzanie w Europie Wschodniej jednego typu samolotów, produkowanych w tych zakładach.

Rzecznik Piper Aircraft oświadczył, że umowa została podpisana z firmą polską Petezel. Przewiduje ona montaż części, produkcję i dystrybucję kilkuset tysięcy samolotów typu Seneca-2.

Prezes zakładów amerykańskich, J. Lynn dodał, że jego firma w przyszłości zamierza powierzyć Polsce montaż innych modeli samolotów, a następnie rozprowadzanie ich w krajach Europy wschodniej.

Seneca-2 jest lekkim samolotem dwusilnikowym, zabierającym 6-7 pasażerów. Ma on zasięg 1,600 kilometrów i szybkość podróżną 320 kilometrów na godzinę. Samolot ten jest używany do różnych celów i może startować oraz lądować na pasach niewielkiej długości.

Zakłady Petezel w Kraju produkują helikoptery, samoloty treningowe oraz samoloty używane w rolnictwie.

Pięknieje Stara Krakowska Świątynia

Trwają rozpoczęte niedawno prace renowacyjne i konserwatorskie w jednej z najstarszych świątyń Krakowa—kościele Panien Norbertanek na Zwierzyńcu. Ufundowany w 1162 r. przez Jaxę z Miechowa, został on przebudowany po pożarach i zniszczeniach w drugiej połowie XVII w. przez architektów królewskich Jana Trevano i Jana Petrini na polecenie ksieni Kątskiej.

Wystrój i wyposażenie prezbiterium, będące obecnie przedmiotem prac konserwatorskich pochodzą dopiero z 17777 r. a ich projektantem był znany ówczesny architekt ks. Sebastian Sierakowski, kanonik kapituły krakowskiej. Wprowadził on pierwszy do krakowskiego budownictwa sakralnego styl wczesnoklasycystyczny. Tak powstało jedyne w Krakowie wówczas w tym właśnie stylu wnętrze kościoła.

Zalecenia konserwatorskie przewidują w pierwszym rzędzie przywrócenie pierwotnej kolorystyki klasycznej kolumnadzie otaczającej konchowo sklepioną absydę prezbiterium. Zostanie również odnowione zabytkowe urządzenie prezbiterium: antyczne fotele, stalle, a także stiukowe płaskorzeźby świętych norbertańskich.

Z Klubu Matek Szkoły Webera

Klub matek przy szkole średniej Webera zawiadamia, że zebranie odbędzie się we wtorek, 15 lutego, o 7.30 wieczorem, 5252 W. Palmer. Wstęp $1 od osoby. Bilety do nabycia przy wejściu do szkoły. Pat Albers, Pat Osowski i Joan Madura oraz wszystkie matki uczniów ostatniego roku są gospodyniami wieczoru. Po zebraniu poczęstunek.

Ogólny Kaukus Emerytów

Ogólno miejski kaukus przywódców chicagoskich grup Senior Citizens i klubów osób ułomnych naznaczony został na środę, dnia 2 lutego, od godz. 9:30 rano do 12 w południe, w Great Hall hotelu Pick Congress, pnr. 520 S. Michigan ave. Mayor Bilandic wygłosi na kaukusie główne przemówienie.

Kaukus ten jako roczna impreza biura mayorowskiego dla spraw Senior Citizens przedstawi raport z postępu planowań w odniesieniu do osób w starszym wieku i ułomnych w mieście i da wyraz tych starań w zarządzeniach.

Z Klubu Przyjaciół Warszawy

Wzwiązku z wielu imprezami polonijnymi w miesiącu lutym, zawiadamiamy, iż wieczór towarzyski Klubu Przyjaciół Warszawy, który miał się odbyć w sobotę, dnia 5-go lutego, został odwołany.

Następne spotkanie towarzyskie Klubu odbędzie się w przewidzianym terminie, to jest dnia 5-go marca br..

Zarząd.

Tęsknota Marynarzy Za "Dzwonami"

Waszyngton (UPI) — "Navy Times", nieoficjalny organ prasowy stwierdza, iż przeszło 86% marynarzy wypowiedziało- się za przywróceniem dawnych kombinezonów i rozszerzanych u dołu spodni, tzw. "dzwonów". Uniformy te zostały zarzucone i wprowadzono nowe, z czapkami w stylu oficerskim, za administracji byłego szefa Floty Elmo'a Zumwalta.

Powodem takiej niegasnącej popularności dawnego umundurowania wydaje się być niezwykle ograniczona ilość miejsca na okrętach na sprzęt osobisty i odzież marynarzy. Zarówno "dzwony" jak i kombinezony można było natomiast łatwo składać i nie wymagały one prasowania.

MADRYT. — Generał Emilio Villaescusa, prezes Najwyższej Rady Sprawiedliwości Wojskowej, został porwany 24-go stycznia w Madrycie. (UPI)

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

W piątek 28-go stycznia br. w siedzibie własnej, pnr. 6100 N. Cicero Ave., odbyło się regularne posiedzenie Zarządu Centralnego ZNP. Po otwarciu posiedzenia prezes Mazewski poprosił wszystkich o powstanie i uczczenie pamięci Zmarłych Sióstr i Braci związkowych.

Uczczenie Pamięci Zmarłych

Powołani wolą Pana Wszechmocnego opuścili nasze szeregi następujący Bracia i Siostry, długoletni członkowie Związku.

JÓZEF GORSKI, członek Grupy 165 w Houston, Texas. Mąż komisarki Okręgu 11-go, Pauliny Górskiej, był sekretarzem finansowym swej Grupy przez 32 lata. Gminy 182 był sekretarzem finansowym przez 2 lata i sekretarzem protokółowym przez 2 lata. Poseł Sejmów 30 i 32-go.

JÓZEF KAMINSKI, członek Grupy 464 w Hartford, Conn. Był prezesem Grupy przez 4 lata, wiceprezesem przez 2 lata, sekretarzem finansowym 2 lata i sekretarzem Wydziału Małoletnich przez 1 rok. Wiceprezesem Gminy 58 był przez 3 lata. Poseł Sejmów 31 i 32-go.

ANTONI MAZUR, członek Grupy 490 w Braddock, Pa. Był prezesem Grupy przez 3 lata, sekretarzem finansowym przez 23 lata, kasjerem 1 rok i sekretarzem Wydziału Małoletnich przez 6 lat. Piastował urząd kasjera Gminy 76 przez 47 lat.

FRANK J. MOLL, członek Grupy 527 w Lodi, N.J. Sekretarzem finansowym swej Grupy był przez 6 lat, sekretarzem protokółowym przez 1 rok i kasjerem przez 10 lat. Poseł Sejmu 28-go.

ZOFIA Żarnowska, członkini Grupy 2901 w Kearny, N.J. Piastowała urząd sekretarki finansowej swej Grupy przez 6 lat, a prezeski przez 12 lat. Wiceprezeską Gminy 48-ej była przez 5 lat. Długoletnią Organizatorką Grupy i Posłanka Sejmów 31, 32 i 34-go.

ANTONI ZARZECKI, członek Grupy 3127 w Philadelphia, Pa. Piastował urząd sekretarza finansowego swej Grupy przez 12 lat. Organizatorem Grupy przez 25 lat. Był marszałkiem Gminy 1-ej przez 11 lat.

MICHAŁ PIETRAS, członek Grupy 813 w Meriden, Conn. Był sekretarzem protokółowym przez 6 lat. Należał do Związku przez 66 lat, zmarł w wieku lat 90.

WALTER SIUDY, członek Grupy 262 w Schenectady, N.Y. Był sekretarzem finansowym swej Grupy przez 5 lat, wiceprezesem przez 1 rok a chorążym przez 4 lata.

WILLIAM J. CYGAN, członek Grupy 2827 w Dearborn, Mich. Piastował urząd prezesa swej Grupy przez 21 lat.

WIKTOR ZIELIŃSKI, członek Grupy 1462 w Chicago, Ill. Był kasjerem Grupy przez 14 lat, marszałkiem przez 12 lat a wiceprezesem przez 1 rok.

JAN KAWA, członek Grupy 2517 w Syracuse, N.Y. Marszałkiem swej Grupy był przez 14 lat a odźwiernym przez 9 lat. Należał do Związku przez 52 lata, zmarł w wieku lat 93.

MARIANNA KANIEWSKA, członkini Grupy 2692 w Chicago, Ill. Była sekretarką finansową przez 2 lata i sekretarką Wydziału Małoletnich przez 2 lata. Posłanka Sejmu 28-go.

JOHN BELZAK, członek Grupy 230 w Patcheque, N.Y. Piastował urząd prezesa swej Grupy przez 34 lata. Był marszałkiem przez 1 rok i kasjerem przez 1 rok.

ANTONINA HERDA, członkini Grupy 2223 w Grand Rapids, Mich. Posłanka Sejmu 33-go.

JOHN J. KUTTA, członek Grupy 1574 w Chicago, Ill. Był sekretarzem protokółowym Grupy przez 4 lata, marszałkiem 1 rok, odźwiernym przez 1 rok a kasjerem przez 4 lata. Należał do Związku przez 69 lat, zmarł w wieku lat 91.

FRANCISZKA PUBRAT, członkini Grupy 1174 w East St. Lousi, Ill. Piastowała urząd sekretarki protokółowej przez 44 lata.

STELLA SOKOLSKI, członkini Grupy 1146 w Monessen, Pa. Była wiceprezeską swej Grupy przez 13 lat.

JAN BANAŚ, członek Grupy 1322 w Blackstone, Mass. Wiceprezes swej Grupy był przez 16 lat. Należał do Związku przez 64 lata.

LEON BARCIKOWSKI, członek Grupy 275 w Menasha, Wis. Piastował urząd wiceprezesa Grupy przez 3 lata. Należał do Związku przez 53 lata, zmarł w wieku lat 94.

WOJCIECH BAGIELCZYK, członek Grupy 327 w South Chicago, Ill. Należał do Związku przez 70 lat, zmarł w wieku lat 90.

MICHAŁ ZACHARIAS, członek Grupy 1450 w Chicago, Ill. Należał do Związku przez 70 lat, zmarł w wieku lat 91.

JADWIGA DERLACKA, członkini Grupy 127 w Chicago, Ill. Należała do Związku przez 68 lat, zmarła w wieku lat 91.

ANNA ANDRYCHOWSKA, członkini Grupy 1162 w Chichago, Ill. Należała do Związku przez 68 lat. zmarła w wieku lat 94.

JAN KMIEC, członek Grupy 171 w Cleveland, Ohio. Należał do Związku przez 67 lat, zmarł w wieku lat 90.

EWA CIESZYŃSKA, członkini Grupy 331 w Schenectady, N.Y. Należała do Związku przez 67 lat, zmarła w wieku lat 91.

JAN DERUS, członek Grupy 580 w Chicago, Ill. Był marszałkiem swej Grupy przez 1 rok. Należał do Związku przez 65 lat, zmarł w wieku lat 92.

ZOFIA SIEKIERSKA, członkini Grupy 487 w Baltimore, Md. Należała do Związku przez 65 lat, zmarła w wieku lat 93.

WINCENTY SZYMAŃSKI, członek Grupy 331 w LSchenectady, N.Y. Należał do Związki przez 65 lat, zmarł w wieku lat 91.

JOZEF TARASKIEWICZ, członek Grupy 1874 w Jackson, Mich. Należał do Związku przez 65 lat, zmarł w wieku lat 94.

ZOFIA ŁOPATOWSKA, członkini Grupy 1792 w Chicago, Ill. Należała do Związku przez 61 lat, zmarła w wieku lat 94.

KAROL OSTROMĘCKI, członek Grupy 224 w Erie, Pa. Należał do Związku przez 61 lat, zmarł w wieku lat 90.

WŁADYSŁAW WIŚNIEWSKI, członek Grupy 700 w Los Angeles, Cal. Należał do Związku przez 6o lat, zmarł w wieku lat 90.

KATARZYNA NASZKIEWICZ, członkini Grupy 2003 w Phoenix, Ill. Należała do Związku przez 60 lat, zmarła w wieku lat 93.

ZOFIA BURLEŃSKA, członkini Grupy 1581 w Blaine, Ohio. Należała do Związku przez 59 lat, zmarła w wieku lat 92.

ANNA MINCIŃSKA, członkini Grupy 2089 w Pittsburgh, Pa. Należała do Związku przez 58 lat, zmarła w wieku lat 90.

ZOFIA ROWIŃSKA, członkini Grupy 1347 w Boswell, Pa. Należała do Związku przez 57 lat, zmarła w wieku lat 92.

MARYANNA JAKUSIK, członkini Grupy 584 w Chelsea, Mass. Należała do Związku przez 53 lata, zmarła w wieku lat 91.

APOLONIA MYŚLIWIEC, członkini Grupy 2244 w Chicago, Ill. Należała do Związku przez 53 lata, zmarła w wieku lat 93.

ROZALIA PŁACZEK, członkini Grupy 2368 w Chicago, Ill. Należała do Związku przez 52 lata, zmarła w wieku lat 90.

KUNEGUNDA WOJCIAK, członkini Grupy 22 w Minneapolis, Minn. Należała do Związku przez 52 lata, zmarła w wieku lat 92.

TEKLA KUCHAR, członkini Grupy 1640 w Gary, Ind. Należała do Związku przez 50 lat, zmarła w wieku lat 90.

BRONISŁAWA STITZENBERG, członkini Grupy 2191 w Chicago, Ill. Należała do Związku przez 50 lat. Zmarła w wieku lat 91.

JOSEPH HASS, członek Grupy 2656 w Grand Haven, Mich. Założyciel swej Grupy gdzie był prezesem przez 26 lat a wiceprezesem przez 15 lat.

Cześć ich pamięci!

Cześć pamięci wszystkich Braci i Sióstr naszych zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego.

Grupom i Gminom wyrażamy żal.

Rodzinom zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

(Ciąg dalszy jutro)

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Washington Wobec Azji

Pierwszym posunięciem prez. Jimmy Cartera w zakresie polityki zagranicznej było wysłanie z misją dyplomatyczną wiceprez. Waltera Mondale do amerykańskich aliantów w Europie Zachodniej. Trzeba odczekać z oceną tego posunięcia, gdyż jak dotąd brak wszystkich elementów politycznych dla rozważenia, czy zachodni alianci zamierzają podtrzymywać amerykańską politykę, czy też raczej będą chcieli nadal wykorzystywać Washington, nie wiele robiąc we własnym zakresie na rzecz umacniania NATO.

Trzeba bowiem pamiętać, że z wyjątkiem Niemiec Zachodnich inne kraje Paktu Atlantyckiego mają bardzo poważne trudności finansowo-gospodarcze i jeśli wskaźnikiem na najbliższą przyszłość mają być ujawnione już fragmenty z reakcji tych krajów na wizytę wiceprez. Mondale, to jasne jest, że problemy uporządkowania sytuacji gospodarczej świata, w tym i krajów Europy Zachodniej, wydają się być głównym przedmiotem zainteresowania. To też projekt zwołania "gospodarczej szczytówki" jest przesądzony i sądzi się, że ona odbędzie się w pierwszej połowie tego roku.

Ale jasne jest, że przed nowym Prezydentem stoi i inne, wielkiej wagi zagadnienie z zakresu polityki zagranicznej. Jest to zagadnienie Azji. Sytuacja bowiem obecnie nie jest w Azji tak prosta, jak to było w okresie konfliktu wietnamskiego. Wojna zakończyła się, nastąpiły przesunięcia w układzie sił, komuniści opanowali całe dawne Indochiny. Obecny stan rzeczy wskazuje, że Washington stoi wobec konieczności ustalenia nowych założeń dla naszej polityki azjatyckiej.

Gównym problemem będą na pewno Chiny, gdzie nadal toczy się walka wewnętrzna o władzę po Mao. Istnieje sprawa utrzymania czy też zmniejszenia, a nawet całkowitego wycofania amerykańskich sił zbrojnych z Korei Południowej. Wietnam, Kambodża i Laos znajdują się pod rządami komunistów, którzy objęli władzę w wyniku zwycięstw wojennych. Japonia, dbająca o swoje sprawy rozwoju przemysłowego, w pewnym sensie staje się naszym konkurentem, co może prowadzić do spięć między Washingtonem i Tokio, choć Japończycy zdają sobie sprawę z konieczności współdziałania w ramach Zachodu.

Inne kraje azjatyckie chcą przystosować się do nowego układu sił w Azji. A więc Filipiny prowadzą rokowania w sprawie amerykańskich baz na swoim terenie. Malazja, Singapore i Indonezja wyciągnęły wnioski z amerykańskiej przegranej w Wietnamie i starają się dostosować swoją politykę do nowej sytuacji, wynikającej z sukcesów wojennych komunistów. Wreszcie Indie podjęły ryzykowną politykę zaostrzania systemu władzy wewnątrz, flirtując bardzo wyraźnie z Sowietami, a w dziedzinie siły wojskowej spekulując na zbudowanie broni atomowych.

Obserwatorzy dyplomatyczni w Washingtonie, jak i w stolicach państw azjatyckich, zwrócili uwagę, że zagadnienie Chin będzie stanowiło dla prez. Cartera poważną, a również ryzykowną dziedzinę w polityce zagranicznej. Nie jest jeszcze jasne w jakim kierunku będzie rozwijała się ta polityka, gdyż nie było okazji, aby nowa administracja zajęła w tej sprawie wyraźne stanowisko. Co prawda prez. Carter opowiedział się za utrzymaniem wytycznych, zawartych w Komunikacie z Shanghai z okresu poprzedniej administracji rządowej, ale z drugiej strony nie zaznaczył swojego stanowiska co do amerykańskich zobowiązań w stosunku do bezpieczeństwa Taiwanu (nacjonalistyczne Chiny).

Nie wiadomo też jeszcze, jak zostanie ujęte zagadnienie bezpieczeństwa Korei Południowej, zagwarantowanego obecnie przez znajdujące się tam amerykańskie siły zbrojne. Istota zagadnienia wiąże się tu zarówno z lekcją wietnamską, jak i z ryzykiem jej powtórzenia się, gdyby administracja Cartera zdecydowała się wystąpić w obronie Korei Południowej.

Tak więc przemiany w Azji stanowią skomplikowany splot problemów, wobec których Washington będzie musiał zajmować stanowisko, gdy ustali współdziałanie w ramach NATO i gdy podejmie wysiłki na rzecz rozwiązania sporu na Środkowym Wschodzie. Wydaje się bowiem, że hierarchia zagadnień w polityce zagranicznej zarysowuje się w kolejności: Europa, Środkowy Wschód, Azja.

Łapownictwo

U.S. Chamber of Commerce ocenia, że amerykański przemysł wydał w ub. roku co najmniej siedem bilionów dolarów na łapówki i "prowizje", aby przy ich pomocy otrzymywać zamówienia. Dotyczy to praktyk wewnętrznych, a wiemy, że podobne praktyki są stosowane i w odniesieniu do zdobywania zamówień zagranicznych. Setki milionów dolarów były bowiem wypłacane dygnitarzom zagranicznym, od których zależało podpisywanie kontraktów na dostawę amerykańskich produktów. Różne firmy przyznały się do stosowania tych nielegalnych praktyk w ostatnich dwóch latach.

Kompanie przemysłowe ponoszą jednak dodatkowe koszty, poza dawaniem łapówek przy zawieraniu umów o dostawy towarów. Specjalista w dziedzinie zarządzania przemysłem, Jules Kroll jest zdania, że kompanie przemysłowe dają 20 razy więcej niż konkretne sumy przeznaczone dla opłacania nieuczciwych agentów zakupów, ponieważ trzeba sprzedać towarów o $20 więcej na każdy wypłacony dolar w formie łapówki. Kroll jest zdania, że ta strona zagadnienia nie jest brana pod uwagę przez kompanie przemysłowe i tylko specjaliści w zakresie zarządzania mogą wychwytywać ten problem, gdyż jest on bardzo skomplikowany.

Inny specjalista z wielkiej firmy buchalteryjnej, John Biegler, przemawiając do członków Harvard Business School Club w Filadelfii, Pa. zwrócił uwagę, że choć około 200 kompanii jest zamieszanych w praktyki łapówkowe, nie znaczy to, że jest to pełny obraz sytuacji, że całość zagadnienia wyszła na światło dzienne. Do tego zaś społeczeństwo zdaje sobie sprawę z tych praktyk przemysłu i stąd, w ocenie Bieglera, "zaufanie do amerykańskiego przemysłu spadło na poziom najniższy od okresu wielkiej depresji".

Wyrazem nastawienia społeczeństwa było uchwalenie przez Senat ustawy, która miała uregulować sprawę, ale okazało się, że ustawa ta, uchwalona przed odroczeniem się poprzedniego Kongresu, nie była praktyczna. Biegler sądzi więc, że nowy Kongres ponownie zajmie się tym problemem, jeśli przemysł sam nie podejmie akcji w celu wyczyszczenie sytuacji. Przemysł bowiem musi podjąć realistyczne zabiegi, a nie stosować taktykę "lip-service" w odniesieniu do zasad etyki przemysłowej.

Również fachowcy w działach buchalteryjnych powinni domagać się większych uprawnień, aby ujawniać nielegalne praktyki, wskazując na nie najwyższej hierarchii w zarządach kompanii przemysłowych. Jak dotąd wydziały buchalteryjne zajmują zwykle wygodną dla siebie postawę, że nie jest ich zadaniem ujawnianie łapówkowych praktyk. Biegler jest zdania, że z taką postawą nie godzą się ani Kongres, ani też społeczeństwo.

Dodajmy tu, że praktyki łapownicze stosowane są nie tylko w wielkich kompaniach, ale i w małych firmach. Wcześniej czy później wychodzi to na jaw i stąd różni manipulanci powinny zdawać sobie z tego sprawę.

TO I OWO

Biedermajerowskie stoły i krzeszła, komody i biblioteki w stylu angielskim, fotele i kanapy Ludwika XV, sekretarzyki w stylu Ludwika XVI, pięknie wykonane w mahoniu, orzechu i czarnym dębie wędrują od ćwierć wieku z Fabryki Mebli Artystycznych w warszawskim Henrykowie za granicę i do obiektów zabytkowych w Polsce. Zdobią one warszawskie zabytkowe budowle w Łazienkach, Wilanowie, Nieborowie i Jabłonnie.

Obecnie artyści-stolarze z Henrykowa przygotowują posadzki do Zamku Królewskiego, których ogólna powierzchnia wyniesie półtora ha. Układają intarsjowane (drewno zdobione innym drewnem) posadzki w sali Canaletta w wkrótce w Sali Audiencyjnej. Dokonywana jest też renowacja starych mebli, które stanowić będą wyposażenie zamkowych komnat.

* * *

W Japonii rozpoczęto badania drogowe kilku modeli samochodów poruszanych energią elektryczną. Wozy dotychczas wyprodukowane mogą przejechać dystans 200 km bez ładowania akumulatora. Fachowcy japońscy spodziewają się że uda im się skonstruować maszynę, która będzie mogła przejechać 500 km bez ładowania akumulatorów.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Podzielona Ameryka

NEWSWEEK. — Nominacjom ministerialnym w ostatnich tygodniach towarzyszyła hałaśliwa propaganda, że są one czynione w celu podkreślenia wkładu różnych grup mniejszościowych. Brzmi to tak, jakby Departament Sprawiedliwości miał zostać przemianowany na Departament Spraw Murzyńskich, Departament Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej — na Departament Kwestii Kobiecej, a Departament Spraw Wewnętrznych — na Departament Spraw Etnicznych.

Niepokojąco rozszerza się ostatnio tendencja wśród ludzi, którzy szufladkują sami siebie, w zależności od rasy, religii, płci, kraju pochodzenia przodków. Intencją ustawy o prawach obywatelskich, wydanej w 1964 roku, było zniesienie dyskryminacji opartej na tych podziałach. Pośrednio wyrażano w tym akcie nadzieję, że kiedyś nadejdą czasy, gdy obywatele tego kraju będą określać siebie jako Amerykanie, a nie polscy Amerykanie, czarni Amerykanie, żydowscy Amerykanie. Te wizytówki mają gorzki podtekst, że ludzie ci są obywatelami drugiej kategorii. Teraz jednak wydaje się, że wszyscy ludzie pragną wyraźnie podkreślić swą przynależność do takiej czy innej grupy. Nietrudno odgadnąć, dlaczego tak się dzieje. Powstało mnóstwo programów, faworyzujących poszczególne "mniejszości". Oświadczono, że należy im się pierwszeństwo, ponieważ w poprzednich latach ludzie z tych grup byli ignorowani, mieli ciężkie życie. Szczególnie wybito na pierwszy plan reformy dla czarnych obywateli tego kraju.

Ale akcja ta, choć słuszna w założeniach, wywołała mnóstwo nieporozumień. Ustanowiła grupę ludzi, którzy *korzystają* z dyskryminacji. Nadto inne grupy "mniejszościowe" zaczęły się domagać takich samych programów.

Niedawna wizyta w Komisji Równej Szansy w Zatrudnieniu (Equal Employment Opportunity Commission), założonej w 1965 roku, przekonała mnie, że coś się źle dzieje. Na przykład komisja wysyła ogromne ankiety do wszystkich przedsiębiorstw, zatrudniających więcej niż 100 osób, żądając szczegółowych informacji na temat pracowników, dzieląc ich na następujące kategorie: mężczyźni, kobiety, biali, czarni, latynosi, nielatynosi, Azjaci, przybysze z wysp na Pacyfiku, Indianie lub Eskimosi z Alaski.

A to dopiero początek. Poprawka do Ustawy o prawach obywatelskich z 1972 roku zakazuje dyskryminacji na tle religijnym, więc komisja otrzymuje mnóstwo podań od ludzi skarżących się, że są prześladowani z powodu ich wiary. Coraz więcej obywateli tego kraju określa siebie zatem już nie tylko jako Amerykanie, ale katolicy Amerykanie, muzułmańscy Amerykanie, adwentyści Amerykanie itp.

Procesy o dyskryminację mnożą się. Doszliśmy do absurdalnej sytuacji: nie można niczego dać jednym bez odbierania drugim.

Trwa wyraźnie fatalny rozwój wypadków, a na dodatek sprzeczny z duchem ustawy o prawach obywatelskich. Ponadto coraz częściej mówi się o prawach tych grup, nazywających siebie mniejszościami. Czy nie warto by czasem wspomnieć i o ich obowiązkach?

Na koniec wreszcie musimy zdać sobie spawę, że jesteśmy oto świadkami stopniowego procesu rozbicia społeczeństwa. Uważam, że nadszedł czas, aby zatrzymać tę lawinę. W tym roku Sąd Najwyższy ma rozstrzygnąć sprawę, która być może stanie się precedensem. Złożył ją Kalifornijczyk Allan Bakke, który nie dostał się do akademii medycznej, mimo że osiągnął lepsze wyniki na egzaminie wstępnym od innych, którzy zostali przyjęci. Ci jednak, których przyjęto, należeli do pewnych etnicznych lub rasowych kategorii.

Nigdy nie zapanuje pokój rasowy, zanim cała idea rasowej dyskryminacji nie zostanie pogrzebana. Temu procesowi nie sprzyja jednak akcja "dyskryminacji na odwrót".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Zawrotny Wzrost Cen Uzbrojenia

Stale wzrastające tempo zbrojeń ZSRR i państw członkowskich podległego mu Układu Warszawskiego, zupełnie niedwuznacznie mające już charakter nie obronny lecz agresywny, rozwiały złudzenia amerykańskie odnośnie możliwości jakiegoś ułożenia stosunków ze Wschodem i nawiązania prawdziwie pokojowej współpracy i współistnienia. Waszyngton zrozumiał nareszcie utopijność tych pobożnych swych życzeń i dla zapewnienia sobie i całemu wolnemu światu bezpieczeństwa musiał podjąć narzucony sobie przez Moskwę wyścig zbrojeń, bo po prostu innego wyjścia tu niema i być nie może.

Od 1 października br. wszedł w życie największy jak dotychczas w historii Stanów Zjednoczonych budżet obrony, wynoszący $112,000,000,000.

Oczywiście w wysokim stopniu zaalarmowało to ZSRR i jego państwa satelickie, które nie omieszkały natychmiast wysunąć twierdzenia o agresywnych planach Ameryki, zagrażających pokojowi świata. O tym, że jest to po prostu zwykły akt samoobrony przed takimi właśnie planami ich własnymi nie ma naturalnie mowy.

Nie omieszkano również podać dokładnie i drobiazgowo w jaki sposób budżet ten zostanie zużytkowany. Sądzić należy, iż grubszych omyłek tu nie ma — wywiad sowiecki pracuje na obszarze Stanów Zjednoczonych bardzo sprawnie. Rzecz jasna, pewne dane mogą tu być odpowiednio — w miarę własnych potrzeb propagandowych — nieco przeinaczone.

A więc na zakup nowych typów uzbrojenia i wyposażenia przeznaczono $28,400,000,000; na pensje personelu $25,400,000,000; na badania, próby i doświadczenia $10,400,000,000; na zakup sprzętu nuklearnego $1,900,000,000; pozostałość przeznaczona jest na budowę baz, lotnisk, schronów i na urządzenia obrony cywilnej. Na pomoc militarną dla zagranicy przeznaczono zaledwie niewiele ponad $1,000,000,000.

Stan liczebny amerykańskich sił zbrojnych wynosi 2,100,000 ludzi. Wartość wyposażenia ich oblicza się na $237,000,000,000. Z tego około połowę stanowi wartość sprzętu bojowego. Wojska lądowe posiadają 779,000 żołnierzy, morskie 555,000, komandosi 192,000. Marynarka ma 475 okrętów, 5,782 samoloty, 656 rakiet transkontynentalnych, lotnictwo 7,123 samoloty i 1,054 rakiety strategiczne.

W związku ze wzrostem budżetu o 5.4% wszystkie rodzaje broni rozpoczęły realizowanie zakrojonych na szeroką skalę zamówień.

Jeżeli chodzi o marynarkę, wartość ich wynosi $13,200,000,000. Zamówiła ona 15 nowych jednostek nawodnych i podwodnych, za $2,800,000,000 samoloty, za $2,000,000,000 pociski rakietowe, za $2,200,000,000 samochody.

Przemysł stoczniowy otrzyma $6 bilionów na wybudowanie pierwszego z serii podwodnych okrętów najnowszego typu. "Trident", 3 okrętów podwodnych tzw. atakujących oraz 8 innych niszczycielskich o napędzie nuklearnym, wyposażonych w pociski rakietowe z głowicami atomowymi. Rozpocznie on również budowę piątego, wielkiego lotniskowca o napędzie nuklearnym. Flota podwodna wyposażona zostanie w pierwszą, liczącą 80 sztuk serię rakietowych pocisków transkontynentalnych dla okrętów podwodnych typu "Trident". Doświadczenia z tymi jednostkami podwodnymi, które dopiero w przyszłości mają wejść w skład wyposażenia floty, kosztować będą w bież. roku budżetowym przeszło $586,000,000.

Budżet lotnictwa zwiększony został o $3,000,000,000 i wynosi $10,200,000,000. Otrzyma ono 108 samolotów myśliwsko-bombardujących najnowszego typu "F-15", 100 aparatów wsparcia "A-10" i 6 specjalnych "E-3A" dla prowadzenia bojowych działań elektronicznych.

Zagadnienie najnowszego bombowca strategicznego, który ma zastąpić przestarzałe już aparaty tego typu "B-52",, nie jest jeszcze definitywnie rozstrzygnięte — posiada on swych gorących zwolenników jak również i zaciętych przeciwników. Ostatecznie ustalono przeznaczyć $1,000,000,000 na jego prudukcję seryjną i $500,000,000 na dalsze z nim próby. Pomimo, iż Stany Zjednoczone podpisały układ z ZSRR odnośnie ograniczenia produkcji broni strategicznych nadal produkują one transkontynentalne pociski rakietowe typu "Minuteman" kosztem $60,000,000. Jest to zupełnie usprawiedliwione z racji nie wstrzymania przez Moskwę jej zbrojeń w tej dziedzinie i prostą konsekwencją w wyniku tego stanu rzeczy. Prócz tego pociski te są momodernizowane i rozsyłane do poszczególnych baz.

Siły lądowe otrzymały $4,400,000,000. Z sumy tej zakupią one samoloty i śmigłowce za $500,000,000, rakiety za $500,000,000, czołgi i inne pojazdy opancerzone za $100,000,000, amunicję za $1,000,000,000, samochody za przeszło $1,000,000,000.

Jak tłumaczyć sobie należy określenie "bieżące koszty", na pokrycie których przeznaczono sumę $31 bilionów? A więc za pieniądze te 23,832 samoloty będą w stanie latać przez 6,000,000 godzin, 548 okrętów pływać przez 1,200,000 godzin, resztę pochłonie utrzymanie administracji, służb zdrowia, technicznych itp.

Zastanawiając się nad tym budżetem brać należy pod uwagę olbrzymie zwiększenie się kosztów produkowanego sprzętu. Czołgi od chwili zakończenia II wojny światowej podrożały 20 razy, rakiety przeciwpancerne 80 razy. Okręt podwodny, który kosztował w czasie wojny około $5 bilionów, dziś kosztuje $350,000,000; kontrtorpedowiec kosztował $3,000,000, obecnie $140,000,000; samolot myśliwski $57,000, dziś przeszło $15,000,000; bombowiec $433,000, obecnie jak np. B-1 $88,600,000 itd.

Jest to zupełnie zrozumiałe — postęp techniki w ogóle, a wojennej w szczególności, niezwykły rozwój elektroniki, rakiet, broni nuklearnej i powstawanie coraz to nowych i bardziej skomplikowanych narzędzi wzajemnego mordowania się tłumaczą to jasno.

Stany Zjednoczone z całą pewnością nie uchwalałyby tego olbrzymiego budżetu obronnego, gdyby nie były do tego zmuszone zbrojeniami sowieckimi. Po prostu nie mają innego wyjścia, ponieważ wchodzi tu już w grę własne ich bezpieczeństwo. (r)

Związkowiec (Kanada)

Kilkanaście Tysięcy Zwolnionych z Pracy

Biuro Konfederacji Europejskich Związków Zawodowych z siedzibą w Brukseli podało w sprawozdaniu o sytuacji w Polsce, że po wydarzeniach czerwcowych karnie zwolniono lub przesunięto na gorsze stanowiska kilkanaście tysięcy osób.

Represje objęły nie tylko robotników Ursusa i Radomia ale również Piotrkowa Trybunalskiego, Płocka, Warszawy, Torunia, Sosnowca, Starachowic i innych ośrodków przemysłowych.

Kłótnia w "Rodzinie"

"Newwsweek" donosi o pierszej kłótni w "rodzinie". prez. Cartera przed objęciem przez niego władzy. Podczas konferencji z przywódcami Kongresu rozeszły się drogi prof. Zbigniewa Brzezińsiego, doradcy prezydenta do spraw bezpieczeństwa i Andrew Young (Murzyn) wyznaczonego ambasadorem do ONZ.

Prof. Brzeziński opowiedział się za tak zw. "federalnym" rozwiązaniem sytuacji w Afryce Południowej, to znaczy utworzeniem autonomicznych rejonów wyłącznie czarnych, białych i mieszanych, z pozostawieniem polityki zagranicznej i obrony rządowi federalnemu. Young stanowczo i ostro sprzeciwił się temu projektowi.

W Londynie Zamiast w Tokio

W kołach dyplomatycznych utwierdza się przekonanie, że trzecia ekonomicznia konferencja "szczytowa", która miała odbyć się w Tokio — odbędzie się z końcem maja w Londynie. Poprzednie konferencje odbyły się — pierwsza we Francji, druga na Portoryko.

Jedną przyczyną zmiany miejsca konferencji jest stanowisko rządów zachodnio-europejskich, które pragną by prez. Carter odbył swą pierwszą podróż do Europy. Konferencję ekonomiczą można połączyć z wiosenną konferencją NATO. Prez. Carter w czasie jednej podróży załatwiłby dwie sprawy.

Wydaje się, że Japonia nie będzie protestowała przeciw przeniesieniu konferencji do Londynu. Spodziewa się ona, że uczestnicy konferencji ekonomicznej będą ją silnie atakowali za "samolubstwo", którego dowodem jest bardzo duża nadwyżka wartości japońskiego eksportu nad importem.

Wobec tego będzie lepiej, gdy konferencja odbędzie się nie w Japonii.

DZIAŁ KOBIET

Suknia balowa z wzorzystego jedwabnego szyfonu, pastelowe kwiaty na białym lub beżowym tle.

Przepisy Kucharskie

GULASZ NA PRĘDCE

Funt wieprzowiny bez kości, duża puszka kiszonej kapusty, 1 duża cebula, 2 łyżki smalcu, 1 łyżka mąki, pół listka bobkowego.

Kapustę odcisnąć z soku (sok zachować), zalać w garnku wrzącą wodą do pokrycia i podgotować. Mięso pokrajać na porcje i obsmażyć z obu stron w łyżce smalcu. Gdy kapusta na pół ugotowana, ułożyć warstwami kapustę i mięso przesypując każde warstwę solą i pokrajaną drobno cebulą, polać tłuszczem ze smażenia mięsa i dogotować bez przykrycia dla odparowania płynu.

Z pozostałej łyżki smalcu i mąki zrobić zaprażkę, rozrzedzić pozostałym z kapusty sokiem i wymieszać z kapustą w garnku. Zagotować raz i wydać na półmisku, układając kapustę w środek a porcje mięsa dokoła. Do tej potrawy podaje się ziemniaki przysmażone lub całe świeżo ugotowane.

JABŁKA SMAŻONE W CIEŚCIE

1 filiżankę mąki przesiać z 1 łyżeczką proszku do pieczenia i odrobiną soli do głębokiej miski, dodać ⅓ filiżanki mleka, 2 łyżeczki masła roztopionego i dobrze razem wyrobić, po czym wstawić do lodowni, co sprawi, że ciasto będzie bardziej pulchne. W międzyczasie przygotować 3 duże jabłka, które po obraniu kraje się w plasterki i skrapia sokiem cytrynowym, by nie zczerniały i posypuje cukrem zmieszanym z cynamonem. Plasterki jabłek maczać w cieście i wrzucać na patelnię z rozgrzanym tłuszczem. Rumienić z obu stron, wyjmować na półmisek i posypać miałkim cukrem.

CIASTECZKA BABCI

1 filiżanka mąki, 1 szklanka cukru, 3 jaja, 1 łyzeczka wanilii.

Jaja utrzeć z cukrem, dodawać stopniowo mąkę, na koniec wanilię, po czym kłaść łyżeczką kupki ciasta na wysmarowaną blachę w dwu calowych odstępach. Piec w umiarkowanym piecu aż do zrumienienia.

Fasola Po Angielsku

Zieloną fasolę przebrać, opłukać, usunąć boczne włókna. Nie krajać jej drobno, lecz pozostawić strączki w całości. Na kwadrans przed podaniem do stołu, wrzucić fasole na osolony wrzątek i gotować na mocnym ogniu w nieakrytym naczyniu (warunek by fasola zachowała ładny szmaragdowy kolor). Gotować około 10 minut. Powinna utracić smak surowizny, ale pozostać jędrna.

Zadna jarzyna rozgotowana na papkę nie jest smaczna, a jest o wiele mniej strawna i zdrowa od jarzyny krótko gotowanej. Odcedzić jarzynę, przełożyć na półmisek kawałki świeżego masła i natychmiast podawać.

Jajka Faszerowane

8 jaj, 3—4 łyżki kefiru, sól, pieprz, 2 łyżki usiekanego szczypiorku, 2—3 łyżki tartej bułki i tłusz do smażenia.

Umyte jajka zalać zimną wodą, nastawić i gotować 10 minut, odcedzić, wystudzić w zimnej wodzie, po czym energicznie uderzając nożem wzdłuż skorupki — rozciąć je na pół. Wyjąć ostrożnie jajka, tak by nie zniszczyć skorupek, jajka usiekać, dodać kefir, sól, pieprz i usiekany szczypiorek, rozetrzeć. Włożyć z powrotem do skorupek, powierzchnię masy posypać tartą bułką i smażyć na rozgrzanym maśle roślinnym na rumiano.

Podawać zaraz do szpinaku lub marchewki z groszkiem i surówki z marynowanej papryki i porów.

Kotlety z Kapusty

1 główka kapusty, 1 namoczona bułka, 2 cebule, 2 łyżki margaryny, 2 jajka, sól, pieprz, tarta bułka i tłuszcz do smażenia.

Główkę kapusty pokroić na ćwiartki, ugotować w wodzie z odrobiną cukru i soli. Gdy miękka, odcisnąć z wody i usiekać. Cebulę zasmażyć w tłuszczu na rumiano, dodać do kapusty wraz z resztą dodatków. Formawać kotlety, obtaczać w tartej bułce i smażyć na złoty kolor. Kotlety podawać z ostrym sosem i surówką.

Rady Praktyczne

• Plasterek cytryny dodany do gotowanego kalafiora, nada jarzynie tej białego koloru.

* * *

• Ażeby z cytryny otrzymać więcej soku, trzeb rozkrajaniem ugnieść ją mocno w rękach, albo też zanurzyć we wrzącej wodzie na chwilę.

* * *

• Cytryny dadzą się przetrzymać przez dłuższy czas, jeżeli włożymy je do słoika, zalejemy zimną wodą i mocno zakręcimy pokrywki.

* * *

• Chcąc, aby mięso na gulasz było bardziej miękkie, należy dodać łyżeczkę soku cytrynowego podczas duszenia.

* * *

• Jeśli masło lub smalec przeznaczone do ciast musimy odmierzyć filiżanką, to, aby tłuszcz nie przywarł do naczynia, trzeba je wpierw zanurzyć w bardzo gorącej wodzie.

* * *

• Nie wyczujemy smaku smalcu w kruchem cieście, jeśli na każde pół filiżanki wody, użytej do zarobienia ciasta, dodamy łużkę octu.

* * *

Marchew i pomidory zawierają duże ilości witaminy A (karoten), która rozpuszczalna jest tylko w tłuszczu. Dlatego do potraw i surówek należy zawsze dodawać śmietanę, świeże masło lub inny tłuszcz.

Studencka Polonia

Zwracamy uwagę na bardzo ważną i istotną sprawę, wymagającą natychmiastowej akcji i mocnego poparcia. Katolicka średnia szkoła dla dziewcząt Ressurection High School, mieszcząca się na północno-zachodniej stronie Chicago planuje wprowadzenie do programu naukę języka polskiego. Kierownictwo tej szkoły próbowało już kilkakrotnie tego przedsięwzięcia, ale nistety nigdy nie zostało ono zrealizowane. Cała trudność polega na tym, że chcąc wprowadzić język polski musi się zgłosić co najmniej 50 uczennic, które wyrażą chęć uczenia się go w nowym roku szkolnym tzn. muszą być otwarte dwie klasy. Jak z biuletynu informacyjnego wynika, mogą się zgłaszać uczennice od klasy I do II.

Mamy więc bezcenną możliwość pozyskania jeszcze jednej szkoły średniej dla naszych celów.

Apelujemy do rodziców polskiego pochodzenia, których córki uczęszczają do tej szkoły, o polecenie im klas języka polskiego. Równocześnie prosimy wszystkich Czytelników naszej kolumny o pomoc. Chodzi tu o rozpytanie się wśród znajomych, sąsiadów, czy ich dzieci nie uczęszczają do tej szkoły i poinformować ich o istniejącej możliwości. Najlepiej będzie zapisywać się na lekcje języka polskiego nowym uczennicom. Uczennice, które już uczęszczają do tej szkoły i uczą się innego języka, mogą z powodzeniem wziąć język polski jako drugi język. Uczenie się dwóch języków równocześnie nie przysparza dodatkowych trudności, jak często myślą dzieci i rodzice. Dzieci w Polsce muszą uczyć się dwóch języków, a i w Ameryce spotykają wiele przykładów na to, że nauka dwu języków równocześnie nie przeszkadza, ale przeciwnie pomaga, rozwijając umysł studenta.

Język polski w Ressurection High School jest sprawą zasadniczą i istotną, tym bardziej, że do szkoły tej uczęszcza duży procent uczennic polskiego pochodzenia. Nie możemy pozwolić na to, aby znów z braku chęt nych język polski wypadł z listy przedmiotów nauczanych we tej szkole.

Apelujemy do nauczycieli polskich szkół sobotnich, szczególnie w Niles i Mt. Prospect o zwrócenie uwagi dzieciom starszym, które rozpoczną naukę w przyszłym roku w tej High School i zachęcenie ich do zapisania się na język polski.

*

Z radością komunikujemy, że na ostatnim posiedzeniu Dyrekcji i Zarządu Głównego Kongresu Polonii Amerykańskiej zatwierdzono nominację kol. Anny Rychlińskiej na przewodniczącą krajowego Komitetu do spraw nauczania języka polskiego.

Mamy nadzieję, że nowa przewodnicząca wraz z całym Komitetem będziemy mogli usłyszeć o postępach w dzidzinie nauczania języka polskiego w Stanach Zjednoczonych.

*

University of Illinois Chicago Circle wydaje ciekawą gazetkę "Journal", informującą studentów, członków fakultetu i pracowników Uniwersytetu o różnych wydarzeniach na terenie Campusu. W wydaniu ze stycznia br. znaleźliśmy bardzo ciekawe dane liczbowe udostępnione przez Office of Foreign Student-Staff Affaires, dotyczące studentów uczęszczających do UICC, ale urodzonych za zagranicą.

Oto liczby: Na UICC uczęszcza 2339 studentów, którzy urodzili się za granicą. Z tej liczby 1738 — to osoby, które przebywają tu na prawach stałych rezydentów a 601 to "nieemigranci" tj. ci, którzy po ukończonych studiach wrócą do swych krajów. Największą grupę stanowią studenci z Dalekiego Wschodu, następni kolejno z Europy i Ameryki Łacińskiej. Inne grupy to: Bliski Wschód 346; Afryka 197; Północna Ameryka 33. Oceania 12.

Nas naturalnie interesują najbardziej studenci pochodzenia polskiego. Na 538 studentów urodzonych w Europie, 130 studentów urodziło się w Polsce. Stanowimy pod względem liczbowym (w tym zestawieniu) drugą co do ilości po Grecji (165) grupę narodowościową. Trzecie miejsce przypadło Jugosławii — 50. Na pozostałe kraje, których jest 23, przypada w sumie 193 studentów.

Szkoda tylko, że nie widzimy tych wszystkich studentów urodzonych w Polsce na kursach literatury i kultury polskiej w Departamencie Slawistycznym.

*

Od kilku tygodni w Chicago Board of Education pracują dwa polskie zespoły nad tłumaczeniem tekstów metodyki nauczania (teksty dla nauczycieli) obejmujące działy matematyki i języka, na wszystkich poziomach. Dwa zespoły, to cztery osoby specjaliści od matematyki i cztery — specjaliści od języka, w tym wypadku języka polskiego. Opracowania metodyczne będą wykorzystane przez nauczycieli w szkołach, w których prowadzona jest nauka tzw. dwujęzyczna (bilingual). Oprócz Polaków w akcji tłumaczenia biorą udział przedstawiciele szeregu grup etnicznych takich jak: hiszpańska, serbska, indiańska, grecka, koreańska i japońska.

Przedsięwzięcie to doszło do skutku dzięki zdecydowanej interwencji Komitetu Edukacyjnego przy Stan. Wydziale Kongresu Polonii Amerykańskiej. Na szczególną pochwałę zasługuje tu inż. Werchun, który osobiście dopilnował, aby Polacy mogli tłumaczyć te podręczniki dla swoich dzieci i nauczycieli.

W pracach tłumaczeniowych biorą udział wykwalifikowani pedagodzy, członkowie Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce.

Jak z powyższej informacji wynika — Chicago Board of Education przyznaje polskiej grupie etnicznej ważne miejsce w składzie liczbowym chicagoskich szkół publicznych. I tu jeszcze jeden argument przemawiający za uczeniem się języka polskiego.

*

Dwa tygodnie temu przebywał na terenie Chicago znany pisarz i tłumacz Juliusz Żuławski. Pan Żuławski przyjechał do Chicago na zaproszenie Polskiego Klubu Artystycznego w celu wygłoszenia odczytu. Korzystając z okazji pobytu p. Żuławskiego, Polsko-Amerykański Związek Studentów na UICC zorganizował spotkanie 15 stycznia br., na którym Gość wygłosił odczyt pt. "Byron w Polsce".

Wieczór ten można zaliczyć do udanych imprez Stowarzyszenia Studentów Polskich na UICC. W programie wieczoru wziął udział oprócz prelegenta prof. F. Mocha, który otworzył program i czytał wiersze Byrona dotyczące Polski. Oprócz studentów na wieczór przybyła duża grupa gości z Polish Arts Club, Chicago Intercollegiate Council i Klubu Polskiego przy University of Chicago.

Po odczycie i ciekawej dyskusji zebrani goście mile spędzili czas na pogawędce towarzyskiej przy napojach i słodyczach przygotowanych przez członków zarządu PASA: prezeskę Teresę Samulską, Lusię Dobosz, Chuck'a Swierkosza i Ray Stajszczak.

*

Prosimy o słuchanie studenckiego programu radiowego The Sounds of Poland", nadawanego w każdą sobotę w godz. od 2 do 4 po poł ze stacji WUIC-FM na podziale 88.1.

W pierwszej części programu można posłyszeć szereg ciekawych informacji dotyczących literatury polskiej, wyjątki z utworów literackich, wiersze itp. Nowowprowadzoną atrakcją programu są tzw. zagadki literackie.

*

Do następnego tygodnia. A.R.

Bandycki Napad

Lyon (UPI).- Czterej zamaskowani i uzbrojeni bandyci wdarli się do zameczku pod Lyonem, będącym rezydencją urodzonego w tureckiej armenii przemysłowca francuskiego 71-letniego Napoleona Bullukiana, związali jego samego oraz jego siostrę i szwagra i zrabowali rzeźby z kości słoniowej, biżuterię i pieniądze. Łup bandytów szacowany jest na $800,000. Na Uwagę zasługuje fakt, że rabusie zupełnie zlekceważyli bezcenne obrazy z bogatej kolekcji Bullukiana.

Podejrzany o Przestępstwa Wojenne

Los Angeles (UPI). — Departament Sprawiedliwości podjął kroki zmierzające do pozbawienia 75-letniego Mike'a Paskera obywatelstwa Stanów Zjednoczonych za kolaborację z nazistami na Litwie w czasie II Wojny Swiatowej i "aktywny udział w morderstwach". Złożona w sądzie federalnym petycja stwierdza, iż Meke Pasker nazywa się w rzeczywistości Mecys Paskevicius, i był oficerem policji na Litwie.

Pasker przybył do USA w 1962 roku, podając się za rolnika w czasie wojny i zamieszkał w Santa Monica, Calif. Później przyjął obywatelstwo amerykańskie. W wypadku gdyby Paskera pozbawiono obywatelstwa, byłby on niewątpliwie deportowany.

Z Instalacji Zarządu Pol. Am. Ligi Spółek Oszczędnościowych

W środę, 19 stycznia, odbyła się instalacja zarządu Polsko Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowo-Pożyczkowych w Starlight Inn, 9950 W. Lawrence Ave., w Schiller Park, Ill. W instalacji wzięło udział wiele osób ze świata finansowego, którzy zajmują w tej dziedzinie wysokie stanowiska.

Przewodniczącym instalacji był jeden z młodszej generacji, Robert W. Ropa, prezes Public Savings and Loan Assn. of Chicago, 6422 W. Archer Ave.

Inwokację odmówił J.E. Biskup Alfred L. Abramowicz. Po godzinie cocktail'u została podana kolacja o godzinie 7.30 wieczorem, podczas której przygrywała orkiestra. Skarbnik Chester Wiktorski Sr. zdał sprawozdanie finansowe z którego wynika, że organizacja posiada zasób pieniężny. Przewodniczącym komitetu nominacyjnego był adwokat Józef Gąsior, prezes Ben Franklin Savings and Loan Assn.

Do zarządu tej organizacji na rok 1977 wchodzą: Norbert F. Babicz, prezes z Norwood Federal Savings and Loan Assn; Henryk Smogielski, I wiceprezes z North Western Savings and Loan Assn; Józef Kwiat, II wiceprezes z Loomis Savings and Loan Assn.; Walter Budny, sekr. z Pulaski Savings and Loan Assn., Chester Wiktorski, Sr., skarbnik z Alliance Savings and Loan Assn.

Przewodnictwo programu prowadził ustępujący prezes Donald Tenczar, wiceprezes Grunwald Savings and Loan Assn. Podziękował wszystkim za współpracę podczas swej kadencji Robertowi Ropie, przewodn. komitetu instalacji za przygotowanie imprezy instalacyjnej.

Przysięgę od nowej administracji odebrał Warren Porcell, prezes Home banku. Przemawiali i składali życzenia: Dr Robert Bartel i Annolo J. Raven z Banku finansowań Savings and Loan.

Byłym prezesom Pol. Am. Ligi Spółek wręczono piękne medaliony z orłem polskim.

Przewodnictwo objął nowy prezes Norbert F. Babicz, który prosił wszystkich o pomoc i współpracę, aby jego kadencja przyniosła sukces. Wyraził swe zadowolenie za powołanie go na urząd prezesa organizacji.

J.E. Biskup Alfred L. Abramowicz odmówił Benedykcję. Po tym odbył się program rozrywkowy przy współudziale doskonałych artystów oraz zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze. — Władysław Kuman, przew. Komitetu Prasy.

Mickiewicz w ZSRR i Na Litwie

Z roku na rok wzrasta na świecie zainteresowanie literaturą polską. W samym tylko Związku sowieckim wydano dotąd 2 tys. dzieł literatury polskiej w nakładzie około 70 egzemplarzy. Znaczy to, że w przybliżeniu co trzeci statystyczny obywatel ZSRR jest właścicielem jakiegoś polskiego utworu literackiego. Największą popularnością cieszą się książki H. Sienkiewicza, które wydano w ZSRR ponad 100 razy w 23 językach. Dzieła A. Mickiewicza osiągnęły jak dotąd 77 wydań w 13 językach.

Największą chyba popularnością cieszy się poezja Mickiewicza na Litwie. Niedawno ujrzało tu światło dzienne nowe tłumaczenie "Pana Tadeusza" oraz nowy wybór wierszy w języku litewskim. Utwory Mickiewicza tłumaczone były i są przez wielu znanych poetów — W. Mikolaitisa-Putinasa, e. Mieżelaitisa, J. Marcinkiewicziusa.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co Wieczór od 7:30-8-30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
wydany przez
WORZALLA PUBLISHING CO.
cena 3.50
UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Haniebny Symbol Despotyzmu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sejmu PRL. Inż. Janusz uważa za swój obowiązek obywatelski złożenie protestu przeciwko prześladowaniu robotników i przepędzaniu ich przez "szpalery funkcjonariuszy, uzbrojonych w pałki."

Oburzenie budzi również zmuszanie pobitych do wycofywania skarg przeciwko postępowaniu milicji. "Takie traktowanie ludzi — pisze inż. Janusz — bez względu na to, czy jego motywem jest budowanie faszyzmu czy socjalizmu, budzi odrazę, ubliża człowiekowi, poniża go i usiłuje wdeptać jego godność w błoto." W takiej rzeczywistości szumne nazwy, jak Polska Rzeczpospolita Ludowa, czy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — nie tylko przeczą faktom, ale stanowią ironiczny komentarz do stanu faktycznego. W tych warunkach władze nie mogą oczekiwać od społeczeństwa zaufania i nie można mówić o przywróceniu w Polsce spokoju.

Polska należała do takich społeczności — pisze dalej inż. Kazimierz Janusz — które dążyły do ustroju, "gdzie siły fizyczne nie dominują nad siłami moralnymi, gdzie metody sprawowania władzy nie są okrutne, gdzie obywatel jest rzeczywiście obywatelem, a nie poddanym." Nawiązując do prześladowania robotników po zajściach czerwcowych, inż. Janusz pisze:

"Jest chyba oczywiste, że takie metody traktowania ludzi są w stosunku do polskiej tradycji szyderstwem, są jej zaprzeczeniem, są jej obce. A już do rangi haniebniego symbolu tej obcości urasta przepędzanie robotników przez wspomniane szpalery funkcjonariuszy z pałkami — zupełnie jak w despotycznym państwie cara Mikołaja I. Trudno nie doznawać uczucia palącego wstydu, że w Polsce znaleźli się naśladowcy tamtych wzorców."

Metody zastosowane wobec robotników są lekceważeniem poczucia moralnego Polaków — pisze inż. Janusz — lecz również naruszają podstawowe prawa obywatelskie i są naigrawaniem się z polskich tradycji. Władze państwowe powinny dać społeczeństwu, a zwłaszcza robotnikom, należytą satysfakcję, pociągnąć do odpowiedzialności winnych stosowania przemocy i rzetelnie poinformować społeczeństwo o dotychczasowych nadużyciach władzy. Warszawski inżynier przyłącza swój głos do wezwań o powołanie w tym celu specjalnej poselskiej komisji sejmowej.

Inż Janusz jest autorem książki o konfrontacji cywilizacji zachodniej z cywilizacją, kształtowaną pod wpływem wschodniego despotyzmu. Maszynopis tej pracy krąży w kraju w odpisach. Jeden egzemplarz tej książki skonfiskowano w czasie przeprowadzonej niedawno rewizji w mieszkaniu inż. Janusza. Usiłowano zmontować przeciwko niemu oskarżenie o pospolite przestępstwa i grożono karą 5 lat więzienia za napisanie skonfiskowanej książki.

KAIR. — Oddział policji w hełmach stalowych, z tarczami i pałkami, pełni straż przed budynkiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, który został obrzucony kamieniami przez demonstrantów, protestujących przeciw zwyżce cen. Po dwóch dniach zaburzeń rząd zrezygnował z podwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby. 43 osoby zostały zabite podczas demonstracji, 600 odniosło rany. (UPI)

Bilandic Kandydatem Na Mayora

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przewodniczący powiatowej organizacji partyjnej George Dunne i sekretarz, komisarz powiatowy Mateusz Bieszczat.

Puciński

Puciński stanął przed komitetem nominacyjnym, wygłaszając świetnie pod względem retorycznym przemówienie, które było wielokrotnie przerywane oklaskami, gdyż obradom komitetu nominacyjnego przysłuchiwali się i liczni zwolennicy kandydatury Pucińskiego, w tym i przedstawiciele organizacyjnego życia Polonii.

Puciński przedstawił w krótkości swój program dobrych rządów w mieście, a pełny tekst przemówienia, rezolucja Regularnej Organizacji Demokratycznej 41 wardy oraz dane dotyczące działalności publicznej Pucińskiego i jej osiągnięcia zostały przekazane członkom komitetu nominacyjnego.

Na skierowane do niego zapytania Puciński oświadczył, że będzie kandydatem do nominacji w prawyborach 19 kwietnia niezależnie od tego czy otrzyma indorsację komitetu nominacyjnego Partii.

Stwierdził on również, że jeśli nie otrzyma partyjnego poparcia w prawyborach, w wyborach 7 czerwca będzie popierał kandydata indorsowanego przez Partię Demokratyczną.

Pytającym był komityman Vito Marzullo (25), więc Puciński przypomniał mu, że właśnie Marzullo w wyborach w 1972 r. popierał republikanina Nixona oraz partyjnego rebelianta Edwarda Hanrahan.

Mazewski

Prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski wystąpił wobec komitetu z poparciem kandydatury Pucińskiego, wzywając do udzielenia mu partyjnej indorsacji.

Mazewski oświadczył, że Puciński posiada kwalifikacje do zajmowania urzędu mayora Chicago, a oficjalne poparcie jego kandydatury zapewniłoby zwycięstwo demokratów w wyborach. Walka wyborcza bynajmniej nie zapowiada demokratom łatwej drogi do utrzymania władzy w mieście.

ZNP, Kongres Polonii i "Dziennik Związkowy" popierają kandydaturę Pucińskiego nie dlatego, że jest on polskiego pochodzenia, ale dlatego — wywodził Mazewski — że jego kandydatura zjednoczy większość obywateli, jak też zapewni miastu lepszą przyszłość. Kandydatura ta będzie symbolem widocznego uznania dla tego Amerykanina, wywodzącego się z polonijnej grupy etnicznej, liczącej — według oceny "Sun-Times" — 26 procent ludności miasta. Inne grupy etniczne, które pochodzą z Europy środkowo-wschodniej i południowej, a tyle wniosły na rzecz budowy i rozwoju wielkości naszego miasta, również będą widziały w kandydaturze Pucińskiego symbol od dawna należnego im uznania.

Dalsze Poparcie

Na rzecz kandydatury Pucińskiego przemawiali również: adw. David Silverzweig, przewodniczący komitetu "Citizens for Pucinski" i były prezes organizacji prawników żydowskiego pochodzenia "Decaloque Society," Jack McKerr, członek Chicago Board of Trade, Joseph Comella, dyrektor wykonawczy Regularnej Organizacji Demokratycznej 41 wardy, komitymanka wardowa Mary Hanson, Rhea Hammer, wiceprezeska "National Women's Caucus," duchowny Jethro Gales z Gospel Temple Baptist Church, prezes Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów Czesław Bielski i Przewodniczący egzekutywy Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej Edward Nowak.

Po Staremu

Posiedzenie komitetu nominacyjnego zostało wyreżyserowane zgodnie z całą dotychczasową taktyką grupy, która od śmierci mayora Daley zadbała o utrzymanie władzy w rękach swoich, mając do dyspozycji naciski patronażowe oraz manipulując egoistycznymi interesami komitymanów wardowych.

Przebieg posiedzenia wskazywał, że poszczególne posunięcia taktyczne grupy rządzącej w Partii Demokratycznej i w Mieście zostały zrealizowane przy całkowitym posłuszeństwie komitymanów wardowych, którzy zdecydowali trzymać się w sitwie wzamian za patronażowe korzyści, jakie otrzymują w zakulisowych targach i przetargach.

A dysponentami patronażu politycznego są zwolennicy starego porządku, ośrodek z 11 wardy, polityczni "brokerzy" irlandzkiego pochodzenia oraz ich posłuszni pomagierzy z innych grup etnicznych, zajmujący stanowiska polityczne z łaski mocodawców, którzy zasiedzieli się na wpływowych urządach w okresie mayora Daley.

NRD Straszy Widmem Antykomunizmu

Na masówce zwołanej z okazji rocznicy zamordowania Karla Libknechta i Róży Luxemburg, wicepremier i członek Biura Politycznego NRD — Alfrfed Neumann — ostro zaatakował "zachodnioniemieckie siły neofaszyzmu i antykomunizmu, zagrażające bezpieczeństwu świata".

"W Republice Federalnej obserwowany jest ostatnio wzrost nacjonalizmu i szowinizmu" — powiedział Neumann kilkutysięcznej rzeszy zebranych na cmentarzu przy grobie Libknechta i Luxemburg.

"Wzrost sił neofaszystowskich w połączeniu z militarnym antykomunizmem zwiastuje światu nowe niebezpieczeństwo" — oświadczył wicepremier NRD. Stosunki między NRD a RFN znacznie się pogorszyły w ostatnich miesięcach na skutek wprowadzenia przez władze wschodnioniemieckie nowych przepisów ograniczających wyjazdy za granicę.

Zmiana Nazwy

Władze w Pile zmieniły nazwę Placu Powstańców Wielkopolskich na Plac Zwycięstwa. W prasie wielkopolskiej ukazały się listy czytelników, zapytujących, czy ta zmiana była potrzebna?

Negatywna Ocena Sił NATO w Europie

Waszyngton. (UPI) — Emerytowany generał Armii i były dowódca piechoty w Korei, James F. Hollingsworth odbył tournee po jednostkach amerykańskich stacjonowanych w Europie i oświadczył, że dzieli pogląd dwóch senatorów, iż oddziały Paktu Warszawskiego przewyższają obecnie potencjałem militarnym jednostki NATO i komuniści zatrzymaliby się może dopiero w pobliżu zachodniej granicy Niemieckiej Republiki Federalnej.

Wcześniej to samo orzekli senatorzy Sam Nunn, D-Ga. i Dewey Bartlett, R-Okla., po powrocie z Europy, gdzie odwiedzili instalacje wojskowe NATO.

Hollingsworth nadmienia między innymi fakt, że oddziały frontowe NATO w NRF musiałyby przebyć 150 mil, aby zająć wyznaczone pozycje. Źródła amunicji znajdują się natomiast w odległości 40 mil od miejsca, gdzie ewentualnie walczyliby amerykańscy żołnierze.

Założeniem dowództwa NATO jest możność powstrzymania i opóźnienia marszu uderzeniowego Paktu Warszawskiego, co dałoby dostateczną iliść czasu na podjęcie masowej kontrofensywy przez wojska USA i aliantów.

Gen. Hollingsworth powątpiewa jednak czy obecna sytuacja gwarantuje takowe załamanie się komunistycznego matarcia.

Zabita w Mieszkaniu

W środę wieczorem znaleziono zwłoki 26-letniej kobiety, Charlotte White, w jej apartamencie w domu pnr. 7750 S. Muskegon.

Policja ogłosiła, iż zwłoki znalazł jej brat 23-letni Lloyd Dukes, którego sąsiedzi powiedzieli, iż drzwi mieszkania jego siostry są otwarte. Zwłoki siostry znosiły ślady od pokłucia nożem. W mieszkaniu brak było kilku skradzionych przedmiotów.

Kalendarzyk Posiedzeń

PIĄTEK, 4 LUTEGO

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP, zawiadamia członkostwo, że regularne posiedzenie odbędzie się 4-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Weteranów, przy 48 i Wood ulicach. Jest to ważne posiedzenie, ponieważ będzie omawiana zabawa towarzyska 'Social Party", w miesiącu marcu br.

Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla komitetu i członków, którzy zorganizowali tegoroczną zabawę instalacyjną.

Sekretarka finansowa Josephine May będzie przyjmowała podatki już od godziny 7-ej wieczorem. Prosimy wszystkich o przybycie. — Frank Goryl, prezes; Stev. Matusik, sekr. prot.

NIEDZIELA, 6 LUTEGO

Tow. Jan Chrzciciela, Grupa 1354 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, 6 lutego, w sali Weteranów, 1239 N. Wood. Początek o 2-ej po południu. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy przeto wszystkich członków i członkinie o przybycie. — Antoni Górski, prezes; Amelia Skwirut, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, zaprasza wszystkich członków na regularne mies. posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 6 lutego, w sali Bagatela, pnr. 1122 N. Milwaukee ave., o godz. 1:30 po południu. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto uprasza się członkostwo o jak najliczniejsze przybycie.

Za administrację — Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Klub Powiatu Grybów odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 6 lutego, w sali klubu Karlow, 14058 W. 47 ul., o 2:30 po południu. Członkowie proszeni są o przybycie. Po posiedzeniu będą podane przekąski i kawa. — Albert Furman, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Par. Siedliska odbędzie się w niedzielę, 6 lutego, o 2:30 po południu, w sali Sikory, 4758 S. Marshfield. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Kazimierz Madej, prezes; Marta Wrona, sekr. prot.

Kazimiera Adrian-Adrianowska Fundatorką Stypendium

Pani Kazimiera Adrian-Adrianowska z Woodside w stanie Nowy Jork ufundowała w tym roku stypendium, które będzie administrowane przez Fundację Kościuszkowską. Dzięki tej donacji w wysokości 25,000 dolarów, powstanie jedno roczne stypendium, w wysokości $1,000, dla Amerykanina polskiego pochodzenia, studiującego na wyższej uczelni amerykańskiej. Pierwsze stypendium przyznane będzie na rok akademicki 1977/78. Listy z prośbą o formularze nadsyłać prosimy pod adres: The Kosciuszko Foundation, 15 East 65th Street, New York, NY 10021. Termin składania podań upływa 15 marca 1977.

Pani Adrian-Adrianowska uczestniczy w życiu Polonii amerykańskiej od czasu swego przybycia do Stanów na krótko przed wybuchem Pierwszej Wojny Światowej. Wtedy zaczęła swą działalność zbierając datki na fundusz Polish War Relief. Po wojnie pisywała do prasy polskiej za granicą. Artykuły jej ukazywały się w pismach takich jak **Biały Orzeł, Dziennik dla Wszystkich, Nowy Świat** i innych. Współpracując z Fundacją Kościuszkowską od czasu jej powstania, pani Adrianowska jest obecnie członkiem Zarządu Rady Nadzorczej a także Komitetu Ogólno-Narodowego Fundacji Kościuszkowskiej.

Polonijne Seminarium w Orchard Lake

Już po raz drugi St. Mary's College w Orchard Lake, Michigan, położonym na północny zachód od Detroit, organizuje dwutygodniowy kurs letni poświęcony różnym aspektom polskiej spuścizny kulturalnej w Ameryce.

"The Polish American Heritage Workshop," bardzo pozytywnie oceniony przez uczestników zeszłorocznego kursu, rozpocznie się 20 czerwca i trwać będzie do 2 lipca.

Kurs przewidziany jest dla osób w wieku powyżej lat 18. Ks. Leonard Chrobot, dziekan St. Mary's College, dyrektor kursu, powiedział, że "Kurs przeznaczony jest dla wszystkich poszukujących głębszego zrozumienia kultury polonijnej. Wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób związani są z pracą duszpasterską wśród Polonii są szczególnie mile widziani," powiedział ks. Chrobot.

Bliższe informacje uzyskać można kierując listy na adres: Office of the Dean, St. Mary's College, Orchard Lake, Mi. 48033.

St. Mary's College, 4-letnia uczelnia koedukacyjna należy do kompleksu naukowego "The Orchard Lake Schools" na który składają się również Seminarium św. Cyryla i Metodego oraz szkoła średnia dla chłopców z internatem — St. Mary's Preparatory.

Lawina Zabiła Zdobywcę "Dachu Świata"

Londyn (DP) — Dougal Haston, wybitny alpinista — jeden z pierwszych dwóch ludzi, którzy zdobyli Everest od morderczej południowo-zachodniej ściany i pierwszy Brytyjczyk, który pokonał w zimie północną ścianę góry Eiger w Alpach — zabity został przez lawinę w czasie wycieczki narciarskiej w Szwajcarii.

Po całonocnych poszukiwaniach ciało jego znaleziono na zboczu nad wsią Leysin, gdzie osiedlił się w r. 1966 i gdzie prowadził szkołę alpinistów.

Wypadek miał miejsce rano ale alarm wszczęto dopiero wieczorem gdy Dougal nie wrócił z narciarskiej przejażdżki po ustalonej trasie turystycznej. Znał dokładnie górę z której zjeżdżał i lawina musiała go zaskoczyć nim zdołał zjechać jej z drogi.

34-letni Haston urodzony koło Edynburga, był jednym z czołowych wspinaczy świata. Jego największym osiągnięciem było wejście wraz z Douglasem Scottem na Everest od południowo-zachodniej ściany uznanej za najtrudniejsze na świecie zadanie dla wspinacza na którym załamało się pięć poprzednich wypraw.

Kasetki Odprężające

W Austrii powodzeniem cieszą się kasetki magnetofonowe z nagranymi "trankwilizerami", których słuchanie ma wywoływać odprężenie u ludzi napiętych nerwowo. Serię kasetek, których należy słuchać w odpowiedniej kolejności, kończy "nagranie usypiające", zawierające wyłącznie . . . utwory Chopina. Realizator programu, prof. Ludwig Prokop, z austriackiego Instytutu Medycyny Sportowej twierdzi, że polska ekipa na Olimpiadę w Tokio w 1964 posługiwała się "kasetkami relaksowymi", dzięki czemu zdobyła 21 medali.

Żyją w Tatrach

W polskich Tatrach żyje obecnie m. in. 5 niedźwiedzi, 12 rysi, 197 kozic i 300 świstaków.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i przyjaciel nasz ś. p.

Tadeusz Górecki

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. sakramentami, dnia 31-go stycznia 1977 roku, o godzinie 6.45 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we w środę, dnia 2-go lutego, o godzinie 9.30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1427 W. Chicago Ave., do kościoła SS. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława (z domu **Sasen**), żona i przyjaciele oraz rodziny Góreckich i Sasen w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się
Walter L. Sojka Funeral Home
Telefon 666-2673

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż, mój, ojciec, brat, teść i dziaduś nasz ś. p.

Emil Ladyga

Członek Tow. Agatona Gillera-Tomasza Zana Grupa 170 ZNP nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 31-go stycznia 1977 roku, o godzinie 10 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 lutego, o godzinie 8.45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Ferdinand, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna (z domu **Tarczon**), żona; **Edward, Genowefa** i **Władysława**, dzieci; **Stanisław Smolen**, zięć; **Marianna Mroz, siostra** w Polsce, wnuki, wnuczki wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon 774-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i wuj nasz ś. p.

Józef Madera

(wuj śp. Stefanii Kurgan)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 30-go stycznia 1977 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 lutego, o godzinie 11.15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kaplicy cmentarnej cmentarza Wszystkich Swiętych, po czym zwłoki zostaną pochowane na tymże cmentarzu.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bernice (z domu **Janaczyk**), żona; **John (Helen) Tabor**, siostrzeniec z żoną; **Mary Lou (Lorenzo Anglada** z synem **Anthony, Stanley T. (Cynthia) Kurgan**, dzieci siostrzenicy wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Skaja Funeral Home
Telefon 539-1376

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i wuj nasz ś. p.

Teodor Ted Kolodziej

(syn śp. Józefa i śp. Józefiny)

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 31-go stycznia 1977 roku, o godzinie 1.30 nad ranem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 lutego, o godzinie 9.30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5253 W. Fullerton ulica (blisko Lockwood) do kościoła Św. Stanisława B. i M. Msza św. o godz. 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Lila (z domu **Clark**), żona; **Emil (śp. Virginia), Evelyn (śp. Edward), Piszczek, Lorraine (Ludwik) Bochenek, śp. Edmund (Florentyna), Rita (Jan) Spierowski, Grace (Jan) Jamrozik** i **Fred (Dolores)**, bracia i siostry, bratowe i szwagrowie. **Ewa (Percy) Lowe, śp. Melvin (Viola) Clark**, szwagierki i szwagier, bratanki i bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek
Telefon 237-6400

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)
PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO
a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.
ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)

Moore Może Zostać Dzisiaj Postawiony w Stan Oskarżenia

Jak podaje gazeta Sun Times, jeden lub więcej urzędników Powiatowego Departamentu Więziennictwa, łącznie z pełniącym obowiązki dyrektorem Winstonem E. Moore, może zostać postawionych w stan oskarżenia we wtorek.

Moore i jego dwaj asystenci byli przedmiotem dochodzeń związanych z doniesieniami, że maltretowali psychicznie chorych więźniów. Wszyscy trzej byli oskarżeni o udział w dwóch incydentach, w czasie których Moore rzekomo bił więźniów.

Sędzia główny Sądu Kryminalnego Richard J. Fitzgerald nakazał wszczęcie dochodzeń ubiegłego września w odpowiedzi na opublikowane raporty dotyczące wymienionych zarzutów.

Dwa tygodnie temu gazeta podała, że Moore znajduje się w poważnym kłopocie w wyniku trwającycy dochodzeń i jego adwokat, Sam Adam, rzekomo już miesiąc temu zwierzył się bliskim osobom, że spodziewa się, że Moore może zostać postawiony w stan oskarżenia.

Stacja telewizyjna WBBM-TV potwierdziła przypuszczenia kiedy w poniedziałek wieczorem podała komunikat, że Moore, naczelnik Więzienia powiatowego, zostanie postawiony w stan oskarżenia. Komunikat również stwierdził, że Moore oświadczył, że spodziewał się takiego rezultatu i uważa, że jest on umotywowany politycznie.

Jednak raport był kwestionowany, ponieważ Moore jest dyrektorem departamentu więziennictwa w powiecie Cook, a stanowisko naczelnika więzienia zostało zwolnione ubiegłego listpada, kiedy Robert Glotz ogłosił swoją rezygnację.

Urząd stanowego prokuratora Bernarda Carey odmówił komentarzy na temat ewentualnego postawienia Moore w stan oskarżenia. Kenneth L. Gillis, prowadzący specjalne dochodzenia dla prokuratora, również odmówił podania jakichkolwiek szczegółów.

Trzy Ofiary Pożaru

Trzej lokatorzy hotelu w dzielnicy "skid row", gdzie za jedną noc płaci się $4, zginęli w pożarze jaki wybuchł w 4-piętrowym budynku przy Halsted i Washington Blvd. Kilku lokatorów wyprowadzili strażacy z Pacific Hotel. 80 strażaków brało udział w gaszeniu pożaru.

Straty wyrządzone ogniem sięgają $20,000. W hotelu tym mieszkają przeważnie ubodzy i włóczęgi. Właściciel, Zolton Weiss, zaofiarował umieszczenie lokatorów i w swoim drugim hotelu, w pobliżu. Zginęli w pożarze P. J. Withfield, E. Reeman i George Coone.

Lody Zablokowały Przepływ Barek Na Całym Terenie Stanu

Przepływ barek został w poniedziałek zablokowany na wszystkich kanałach i rzekach w stanie Illinois. Barki te mają na pokładach bardzo ważne produkty konieczne do funkcjonowania miast, jak olej do ogrzewania domów, piasek, sól i inne artykuły. Gruba warstwa lodu odcięła dalszą żeglugę na rzekach Mississippi i Illinois River.

Przedstawiciel Gwardii Wybrzeża przy Illinois River w East Peoria powiedział, iż nie zdołano rzeką spławić żadnego transportu, od zeszłego czwartku. Warstwa lodu w górę od tego punktu i w dół na tej rzece posiada 15 i więcej cali grubości.

Odbiorcami zablokowanych artykułów — jak oleju — są duże zakłady przemysłowe, które otrzymują znaczną część dostaw drogą wodną.

Commonwealth Edison Co. używa oleju w jednym przetwórczym zakładzie, ale posiadane zapasy na stacji Ridgeland nie są jeszcze na poziomie niebezpiecznym. Stacja ta używana jest w okresach wzmożonego zapotrzebowania od 4:30 po południu do 7:30 wieczorem. Edison obcięła w tych godzinach napięcie prądu o 2.5% dla uzyskania zapasów na gorsze chwile.

Większość oleju, który normalnie przywożony jest do Illinois barkami została zatrzymana na barkach poniżej Cairo, Ill. Gwardia Wybrzeży stacjonująca w St. Louis oznajmiła, iż znaczna liczba barek, z czego część z olejem, została unieruchomiona przez lody na rzece Mississippi. Przedstawiciele obawiają się, iż nagła odwilż spowodować może pęknięcie barek i stratę znajdujących się na barkach artykułów.

Część z tych barek jest unieruchomiona od świąt Bożego Narodzenia tak przez lód, który oblicza się na 4 stopy grubości, jak i z powodu niskiego stanu wody. W między zaś czasie zapotrzebowania zwłaszcza na olej wzmogły się niepomiernie z powodu przedłużających się mrozów.

Żegluga barek w rej. Chicago również ucierpiała z powodu mrozów. Lody zatrzymały przepływ barek na rzekach Calumet i Little Calumet. Kilka holowniczych łodzi zgromadzono w niedzielę przy wejściu Chicago River, kiedy załogi holowników starały się zwolnić jedno skrzydło mostu, zablokowane przez lody.

Żeglugi barek uległy zatrzymaniu także i na innych rzekach w kraju. Stany takie jak Ohio, Pennsylvania i West Virginia, gdzie zaznaczył się dotkliwy brak oleju, będą mogły dostać pierwszy ładunek węgla i oleju przy końcu tego tygodnia.

Zamordowano Kierowcę Taksówki

Kierowca taksówki został zamordowany, przypuszczlnie w napadzie rabunkowym, gdyż nie znaleziono przy nim pieniędzy. Stwierdzono tożsamość Aarona Williams, lat 52, zam. 5736 S. Calumet. Policję wezwał na stację benzynową, 6319 S. Vernon inny kierowca, który widział Williamsa pochylonego nad kierownicą i był przekonany, że jest pijany. Wsiadł do jego taksówki, odsunął Williamsa na bok i zawiózł na stację benzynową. Tam dopiero zobaczył, że Williams nie daje znaku życia i wezwał policję.

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

Alaska Sprowadza Lód z Południa

St. Louis. (UPI) — Ze względu na niesezonowo ciepłą pogodę na Alasce, stopniały tam lodowiska do jazdy na łyżwach. W rezultacie, przedstawicielstwa najbardziej wysuniętego stanu na północ w unii, zamawiają sztuczy lód u firm w St. Louis dla ratowania sportowej sytuacji.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI — zamieszkać. Niepaląca. Własny pokój, łazienka. Konieczny angielski. — 324-8649.

GOSPODYNI z zamieszkaniem. 5 dni. Oddzielne mieszkanie. 1 dziecko. Angielski wymagany. 472-2023.

Houskeeper — live in, man or woman for business executive in Gold Coast. Light cooking, own room, bath, TV. board and good salary. Some English necessery. 787-5454.

KOBIETA, która zamieszka i zaopiekuje się 2 dzieci i gospodarstwem domowym, musi mówić choć trochę po angielsku. Evanston. — 864-2668.

HOUSEKEEPER — must be able to take complete charge. Light household duties and child care. Live in only. 6 days. Some English necessary. 583-3050 — Mrs. Callas.

GOSPODYNI
Zamieszkać, 5 dni. Własny pokój, łazienka, telewizor. Konieczne trochę angielskiego. $100 tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6930 N. Glenwood
Dzwonić po angielsku: — 464-1241

OPIEKA NAD NIEMOWLĘCIEM
30 godzin tygodniowo. Okolica Lincoln Park. Musi mówić i rozumieć po angielsku. Dzwonić po angielsku po 4 po południu:
266-9377

HOUSEKEEPER
Live in. Own room, TV, working parents. Two school age children. Must speak English.
498-4778
after 6 p.m. and weekends.

HOUSEKEEPER, child care, 6 and 2. 5 day week. Own room, TV, bath, $85, room, board. Must speak English. Near Lincoln Park. 787-4758.

POTRZEBNA mówiąca po polsku kobieta jako towarzyszka dla chorej pani. Zamieszkać. 282-3469.

ODPOWIEDZIALNA gospodyni. Zamieszkać. 5 dni. Wymagane troche angielskiego. 679-3501.

RELIABLE housekeeper — live in. 5 days. Permanent position. Must love children. Good family. Must speak English. References. Highland Park. 831-4331

★ Praca Męska

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do ogólnej pracy fabrycznej.
Pełne godziny
CHI-LITE MFG. CO.
3015 N. Ravenswood

MACHINISTS
We have immediate openings 1st and 2nd shifts for experienced machinists on the following machines:
★ Engine Lathes
★ Tracer Lathes
★ Turret lathes
★ Milling Machines
★ O.D. Grinders
★ I.D. Grinders
TOP PAY.
Up to 55 hours overtime available.
MARTIN GRINDING & MACHINE WORKS
2234 W. Walnut St.
PHone: 733-2154

KREŚLARZ
Inżynieria Konstrukcyjna I Architektoniczna
Wymagane 5-cio letnie doświadczenie, jak również język angielski.
C-B-M, Inc.
5 North Wabash Ave.
Pytać o Mrs. Gornic.
346-0190

Do Obróbki Drzewa Przy Obsłudze Maszyn Modelarskich
(Sticker Hands.)
Również wzdłużnej piły.
Tylko doświadczeni w nastawianiu maszyn.
KOTLER INDUSTRIES
Dzwonić po angielsku:
666-4050

★ Praca Żeńska

GENERAL OFFICE
Experienced typist with good figure aptitude. Many company benefits.
LEWIS SPRING CO.
2652 W. North Ave.

POTRZEBNA pani do pracy w sklepie delikatesowym. Wymagany angielski. International Foods. 5330 N. Milwaukee.

PART TIME. Typist and general office. Polish and English. — 283-7644.

WOMEN WANTED
for light factory work
1 MAN for set-up coil winding machines.
ACME COIL & TRANSFORMER Co.
1400 W. Wrightwood Ave.
CHICAGO, ILL. 60614
327-6989

General Office
Elk Grove.
Typing. Phones.
Mr. Casey 593-3300

POTRZEBNA PANI
Mówiąca trochę po angielsku
jako sprzedawczyni oraz do lekkiej pracy montażowej.
Doświadczenie nie wymagane.
HERKO JEWELRY
1236 N. Milwaukee Ave.

SUPERWIZORKA
Do Damskiej Szatni
Natychmiast przyjmiemy do Green Acres Country Club w Northbrrook, Illinois. — Musi być dobrze zorganizowana, reprezentacyjna i schludna.
English reading and speaking are essential.
Możliwość zamieszkania na miejscu. Dzwońcie do Mrs. Hoffman po angielsku.
272-1300

Switchboard and Light Office Work
TEMPORARY
MAY BECOME PERMANENT
Must have aptitude for figures and light typing; small office.
APPLY IN PERSON
Federal Die Casting Co.
2222 N. Elston Ave.

KOBIETY
Do Poprawek
Wolimy doświadczone przy sukniach. Na pełen czas. Stała praca. Dobra zapłata, świadczenia i zniżka na towarach dla pracowników.
MUSZĄ ROZUMIEĆ PO ANGIELSKU.
EVANS
36 S. State St. — 13-te Piętro
Tel. 855-2160

★ Praca Męska

WAREHOUSE HELP
Growing Electrical Distributor needs experienced men, full benefit program and full time employment. — call
MR. DOOLIN
738-3500
Efengee Electricai Supply Co. Inc.
965 W. Chicago Ave.
Equal opportunity Employer M/F

MACHINE OPERATORS
For lathe, mill, and cylindrical grinder on second (2nd) shift. Must speak English. Good wages and benefits including profit sharing and insurance. Manufacturer of high speed flexographic presses.
Take Waukegan road to Grove St., west on Grove St. to Depot St. and north on Depot St. one block
WEBTRON CORPORATION
1234 Depot St.
Glenview, Illinois
724-6600

STEEL WAREHOUSE MAN
South-west location.
Near 59th and Western.
Call: MR. TUCHOLSKI
434-5800

POSITIONs AVAILABLE
PART TIME

WAREHOUSE HELP
No experience necessary
Call Mr. James Bosche
or Mr. Pete Velasco

PLYWOOD MINNESOTA
267-3702

MACHINIST
Greenlee 6 spindle set up and operate. Turret lathe set up and operate. N. C. operate and set up. (Day and nite shifts Machinists machine repair. Millwright.
Binks Mfg. Co.
9201 W. Belmont
Franklin Park, Ill.
1-312-671-3000
Ask for George Merkley
An Equal Opportunity Employer

SET—UP MEN EXPERIENCED
2 men for layout & set-up for short run sheet metal job shop.
Advance to group leader after training, salary open. All benefits, plus profit sharing.
apply in Person
GROVE METAL
8550 W. Grand Ave.
River Grove, Ill.

FOREMAN
WireProduct Mfr. requires mature experienced indyvidual in supervision of production. Prefer background in spot welding, light punchpress & press brake operation. Plant located in vicinity of Ashland & 37th Street. Phone Ray Piech.
254-5064

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
DO NAUKI POLEROWANIA STALOWYCH ODLEWOW
(to polish steel molds)
dla przemysłu plastycznego.
4848 W. LAWRENCE Chicago, Ill.

Upholstery
Furniture manufacturer seeks manager for upholstery department. Supervisory skills and experience in upholstery necessary.
Call Mr. McIntosh
666-4256

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca

WE NEED EVERYTHING

★ RESTAURANT HELP ★
The newest McDonald's Restaurant in the Loop is now hiring for morning hours from 5 AM.—2 P.M. male and female, 20 to 40 hours per week. Convenient to "L" and bus transportation.
Apply in person:
N.E. Corner Adams and Wells
Room 500
or call 236-0276
Between 10 a.m. and 6 p.m Mon. thru Sat.

NIGHT RESERVATION CLERK
large air port area hotel needs reservation clerk for
3 P.M. to 11 P.M. shift.
Salary commensurate with experience. Excellent benefits
CALL — 827-5131
Mr. J. O'Connor

Kasjer/ka do restauracji
Doświadczony we wszystkich fazach rachunkowości.
Zgłoszenia osobiście do:
Davres (lower level)
JOHN HANCOCK CENTER RESTAURANT
875 N. Michigan

POTRZEBNE małżeństwo do utrzymania budynku. Mieszkanie na miejscu. Warunki do omówienia. Telefonować od 9-ej do 4-ej. — BR 8-2525.

KITCHEN HELP
Dishwasher. $525. Any related exp., also part-time waitress. $3 per hour. Must have Green Card or citizen. 5 days, no night or weekends. Loop Firm all benefits. 1½ times for overtime. Loop Cafeteria. Free appl.
GODFREY PERSONNEL
209 S. La Salle — Room 734 236-4455

McDonald's Needs Help
FULL TIME
PART TIME.
Days or Nights.
Male - Female.
Apply in person.
115 N. Wabash

★ Poszukuje Pracy

KUCHARKA gotująca po polsku i angielsku przyjmie pracę od 4-ej po poł. do 12 w nocy. 772-7759.

PIELĘGNIARKA przyjmuje opiekę nad chorą osobą lub dzieckiem od 4-ej po poł. do 12 w nocy. 772-7759.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Adela Pilipiak. Prosimy dzwonić: 863-3727.

★ Chcę Kupić

ZAKŁAD naprawy aut kupi kompresor i wszelkie narzędzia do blacharki, malowania i naprawy samochodów. 637-2661

★ Praca Męska

HELP WANTED
Turret lathe and drill press operator.
ESSO TOOL & ENGINEERING CO.
4818 W. Division
Chicago IL. 60651

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 - 24 godzinna obsługa. Jędrzejczyk.

★ Do Wynajęcia

1711 N. WINCHESTER
4 and 5 room — 2 bedroom apartments Remodeled kitchens and baths, self heated, paneled walls, newly decorated. $140 - $155 monthly.
679-5580 or 256-6812

DO WYNAJĘCIA
6 ładnych pokoi. Piękne czyste mieszkanie. Na zachód od Humboldt Parku. Piecem gazowym ogrzewane. Dzwonić po 6-ej wieczorem.
CA 7-3490
gdy nie odpowiada—dzwońcie:
369-8471

NA JACKOWIE, 5 pokoi do wynajęcia, na pierwszym bez dzieci i zwierząt, depozyt asekuracyjny. 227-4213.

3½ POKOJU na 2-gim piętrze. Małżeństwo w średnim wieku lub pani. Diversey i Narragansett. 622-5409.

5 DUŻYCH, ogrzewanych, jasnych i czystych pokoi. 463-7674.

5 ROOMS, space heating. Grand & Ashland. 2-nd floor. — 421-5861.

★ Domy

HINSDALE — BY OWNER
Beautifully landscaped brick ranch 3 bedrooms, large patio, family room. Ceramic bathroom. Double garage. Double lot. Low 50's.
960-1629

★ FARMY

LOMBARD (MINI FARM)
Spacious 3 to 4 Bedroom Home on on ½ Acre - Country Kitchen, First floor Family Room - Full Basement. 2 car Garage.
ALL OF THIS $56,900
Call JEAN TOWERS
at Thorsen Realtors
495-3500

10 ROZLEGŁYCH AKRÓW POD FARMĘ.
Pieszy dystans do szkół i miasta. Przy asfaltowej drodze. Dobra inwestycja.
231-1025

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Gazowe piece do ogrzewania	$ 68

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

Pies Uratował Kierowcę Podczas Burzy Śnieżnej

Spot, pies rasy dalmatyńskiej, który stracił "posadę" w oddziale straży ogniowej na przedmieściu, ponieważ zbyt dużo i głośno szczekał, uratował w czasie weekendu kierowcę, który bez jego pomocy — zamarzłby na śmierć. William Veremis, nowy właściciel Spota, słyszał szczekanie koło swego domu w Rosemont w sobotę, gdy w okolicy wybuchła zawieja śnieżna. Początkowo nie zwracał uwagi, ale gdy pies szczekał coraz głośniej i zaczął wyć, Veremis otworzył drzwi i spostrzegł niemal zagrzebanego w śniegu Olafa Strand. Strand - zamieszkały w Lombard, wysiadł z samochodu gdy wskutek defektu wybuchł ogień poszedł szukać pomocy.

Wypadek miał miejsce w odległości dwóch bloków od domu Veremisa, 9803 W. Bryn Mawr, Rosemont. 48-letni Strand, ubrany był w lekki płaszcz, nie miał rękawiczek, ani kapelusza. Temperatura z silnym wiatrem wynosiła około 50 poniżej zera. Gdy Spot zaalarmował swego pana, Strand był prawie niewidomy, leżał koło garażu zasypany śniegiem, półprzytomny. Veremis wątpi by pies go widział, raczej poczuł węchem. Veremis wezwał policję, która przybyła w ciągu trzech minut. Stranda przewieziono do szpitala Resurrection - gdzie go opatrzono i zwolniono.

Veremis zaadoptował Spota z Dept. Straży Ogniowej w Schaumburg, gdzie stale narzekano na psa, że hałasuje bez potrzeby.

Veremis, przedsiębiorca, który prowadzi prace wykopaliskowe, musiał ze względu na niekorzystną pogodę zaniechać chwilowo pracy i wziął Spota, który jest doskonałym stróżem. Nowy właściciel spostrzegł odrazu, że Spot jest wyjątkowym psem, b. czujnym i samodzielnym. Nie chciał spać w suterynie, więc zrobiono mu posłanie w garażu. Russ Anslow, strażak z Schaumburg przypomina, że Spot przepadał za jazdą windą, nie lubił policjantów i terroryzował wszystkich, którzy zbliżali się do wozów straży.

Veremis mówi, że Strand nie podziękował ani jemu, ani psu za ratunek. Zapytany telefonicznie przez reportera Sun Times, Strand odmówił komentarzy, nie chciał wogóle mówić o wypadku.

Władze Zdrowia Ostrzegają Przed Odmrożeniami Skóry

Władze zdrowia, ostrzegają przed odmrożeniami i uszkodzeniem skóry narażonej na niską temperaturę poniżej 0. Osoby narażone na odmrożenie mogą często nie zdawać sobie sprawy z tego i lekceważyć oznaki zapowiadające odmrożenie.

Pierwszą oznaką przed odmrożeniem jest uczucie ukłuć, jakby szpilkami na pewnej, odkrytej na działanie mrozu partii skóry. Kiedy wrażenie ukłuć szpilkami minie, skóra staje się zdrętwiała co powoduje, iż osoba narażona nic już nie czuje, a działanie trwa. Skoro wystąpi odmrożenie, kolor narażonej na mróz skóry staje się różowy, potem przybiera kolor szary i biały.

Pierwszy stopień odmrożenia skóry podobny jest do oparzenia słonecznego. Drugi stopień jest bardziej poważny i tworzą się pęcherze na skórze. Przy trzecim stopniu odmrożenia, wchodzi głębiej i uszkodzenie staje się poważniejsze, często kończące się kompletnym zniszczeniem tkanki.

Odmrożenie niższego stopnia ujawnia się w formie czerwonych i niebieskich plam na skórze, która zaczyna swędzić, gdy osoba taka znajdzie się w ciepłych pomieszczeniach.

Władze zdrowia ostrzegają przed nacieraniem odmrożonej skóry śniegiem lub przykładaniem przedmiotów rozgrzanych. Na odmrożoną część skóry winno się przykładać letnią wodę zbliżoną do temperatury ciała.

Przy większych mrozach winno się ubierać ciepłą odzież, dla przykrycia jak największej powierzchni ciała. Powinno się unikać ubierania silnie dopasowanej albo przemoczonej garderoby.

Pięć Szpitali w Chicago Zagrożonych Zamknięciem

Z Powodu Opóźniania Wpłat Przez Medicaid

Pięciu szpitalom chicagoskim grozi zamknięcie z powodu braku funduszy, 4 inne również mają poważne problemy finansowe. Zarząd Szpitali Chicaskich (Chicago Hospital Council) poruszył tę sprawę na zebraniu, a Sheldon Gulinson, asystent wiceprezesa Zarządu powiedział, że winę ponosi Departament Opieki Społecznej, stałym opóźnianiem wpłat za pacjentów leczonych w szpitalach.. Gulison odmówił podania nazw szpitali zagrożonych zamknięciem.

5 szpitali umieszczono na liście najbardziej zagrożonych, po zbadaniu sytuacji w 59 szpitalach za okres 1973-75. Każdy z tych szpitali tracił duże sumy w ciągu wymienionych trzech lat. Cztery inne operują na poziomie niższym od przeciętnego w stanie Illinois.

Jeżeli wspomniane szpitale zostaną zamknięte — powiedział w sobotę Gulinson — pacjentów trzeba będzie umieścić w innych, już przeładowanych pacjentami pobierającymi zasiłki Opieki Społecznej, a wówczas zostaną one zagrożone brakiem funduszy.

9 szpitali o poważnych problemach finan sowych wchodzą w liczbę 14, w których leczenie conajmniej 36 procent pacjentów spłacane jest przez Medicaid. Gulinson mówi że Medicaid stale opóźnia zwrot kosztów ponoszonych przez szpitale, a zamrażonie wypłat przez b.gubernatora Walkera w październiku 1975 roku pogorszyło sytuację. Obecnie wpłaty pokrywają od 50 do 85 procent, koszta leczenia pacjentów Medicaid, które wzrosły od czasu zamrożenia.

Szpitale zagrożone zamknięciem nie są duże — mówi Gulinson — i likwidacja nie miałaby wielkiego znaczenia, gdyby nie stały wzrost liczby pacjentów, szczególnie w okresie tej zimy, gdy mnożą się wypadki odmrożeń.

Zabita Na Ulicy

62-letnia Daisey L. Czech, z pnr. 4927 S. Winchester ul., przechodząc w środę przez skrzyżowanie 48-ej ulicy z Ashland, została tak silnie potrącona przez auto wiozące śmiecie, iż zmarła na miejscu.

BRUKSELA. — Wiceprezydent Walter Mondale złożył wizytę w kwaterze NATO w Brukseli. Na zdjęciu, Mondale z sekretarzem generalnym NATO Josephem Luns. (UPI)

MOSKWA. — Ambasador U.S. do Związku Sowieckiego Malcolm Toon (po lewej) widoczny na zdjęciu z Mikołajem Podgornym, przewodniczącym Prezydium Rady Państwa, w czasie przyjęcia na Kremlu. (UPI)

Morderca 10-letniej Dziewczynki Popełnił Samobójstwo

Podejrzany o zgwałcenie, a następnie zamordowanie dziesięcioletniej Deandrei Reynolds, której zwłoki znaleziono w piwnicy opuszczonego domu w południowej dzielnicy Chicago, dwudziesto-siedmio letni Johnny Fisher, powiesił się w celi aresztu, na pętli zrobionej ze skarpetek. Informuje o tym wydział morderstw pierwszego okręgu policyjnego. Okazał się on przyjacielem matki zamordowanej dziewczynki, Brendy Reynolds, z którą mieszkał przy 722 E. Marquette.

Oboje byli przesłuchiwani przez policję w czwartek. Fisher rozpoznany został jako sprawca napadu, porwania i zgwałcenia 18-letniej kobiety, dokonanego 20 grudnia ubiegłego roku. Rozpoznała go jego ofiara.

W początkowej fazie śledztwa zaprzeczał on jakiemukolwiek powiązaniu ze śmiercią Deandrei Reynolds. Później jednakże złożył oświadczenie o dokonanej zbrodni, odmawiając podania motywów.

Jak podawaliśmy, zwłoki dziewczynki znaleziono w bydynku przy 6543 Langley w rezultacie poszukiwań zainicjowanych przez policję, powiadomioną przez matkę o zaginięciu córki.

W 1972 roku Fisher oskarżony był o zamordowanie nożem niejakiego Edwarda Chambersa. Jak informuje komandor policji Joseph DiLenardo, ława przysięgłych sądu okręgowego uznała go za niewinnego zarzucanej mu zbrodni.

Ponadto Fisher oskarżony był o trzykrotne dokonanie rabunku. Wyrok w tej sprawie został zawieszony. Odbył on również karę więzienia za inne przestępstwa.

Ostra Zima Przyczyni Się do Ubytku Ryb w Wodach

Ekspert wydziału rybnego w Illinois, Gary Erickson wyraził obawę, iż długa i ostra zima, która pokryła jeziora grubą warstwą lodu, przyczyni się do znacznego ubytku ryb w Illinois. Kiedy nadejdzie okres odwilży, brzegi 75,000 stawów i rzek w naszym stanie pokryje się martwymi rybami tak, iż sezon rybołówstwa będzie bardzo słaby w 1977 r.

W stanie Illinois znajduje się 73,000 stawów i 2,800 naturalnych i sztucznych jezior. Dłuższa niż zwyczajnie zima przyczyni się do uśmiercenia takich ryb jak bluegille, basy, sandacze i inne. Ryby giną w wodach w zimie z braku tlenu, który staje się ograniczony z powodu rozkładającej się roślinności na dnie wód. Roślinność ta ginie, kiedy brak jest słońca, gdyż woda pokryta jest lodem i śniegiem.

Poważne mrozy w tym roku znacznie ograniczyły tlen w wodach, w większym niż zwyczajnie stopniu. Wczesna wiosna w zeszłym roku spowodowała rozwój roślinności w jeziorach, a suche lato obniżyło stan wody. Stan Illinois może w tym roku stracić połowę swego rybostanu.

Kompletne wyniszczenie ryb nastąpiło już w jeziorze Le-Aqua-Na, w północno-zachodniej części naszego stanu, nadto w Rice Lake, na południe od Peoria, jak oznajmił rejonowy superwizor stan. dept. konserwacji, Leo Rock.

Jeśli ostre mrozy i duże opady śnieżne się utrzymają w dalszym ciągu, zjawisko kompletnego wyniszczenia rybostanu uwidoczni się i w Johnson Sauk Lake, leżącym w pobliżu Kewanee, oraz w Spring Lake, leżącym na południe od m. Pekin.

Stanowy biolog z Shelbyville, Arnold W. Fritz oświadczył, iż najdotkliwiej odbiją się silne mrozy na stawach znajdujących się na farmach ze względu na płytkość tych stawów. Niema żadnych obaw o utratę ryb w tak dużym zbiorniku wodnym, jakim jest Jez. Michigan. Jest ono tak rozległe i tak głębokie, iż problem zaniku tlenu jest po prostu niemożliwy.

Plan Budowy Kompleksu Integracyjnego w Woodlawn

W biurze mayora Bilandica ogłoszono w czwartek ub. tygodnia, o szerokich planach budowy kompleksu integracyjnego, obejmującego domy mieszkalne, sklepy, oraz meczetu muzułmańskiego w Woodlawn, kosztem 27 milionów dolarów.

Według tego planu, miasto miałoby nabyć odpowiednie grunta, ze starych budynków, a potem sprzedać organizacjom World Community of Islam na Zachodzie i Woodlawn Community Development Corp.

Część mieszkaniowa kompleksu zawierałaby 394 jednostek mieszkalnych, które miałyby powstać pomiędzy 61-szą a 63-ią ulicą, oraz na gruntach na południe do Jakson Park Terrace, do kompleksu domów zbudowanych już przez organizację lokalną Woodlawn.

Na tych gruntach mają powstać 3-piętrowe domy "townhouses", apartamenty ogródkowe i budynki dla osób w starszym wieku. Większość z tych domów przeznaczona byłaby dla większych rodzin. Czynsz miałby wynosić od $400 miesięcznie za mieszkania 3-sypialniowe, do $150 miesięnie. Mieszkania będą tak do wynajęcia, jak i do nabycia.

Mayor Bilandic określił, iż obszar tego planu, byłby o powierzchni 37 i ½ akrów kwadratowych i ograniczony byłby 61-szą ulicą, Stony Island, 64-tą ulicą i terenami Illinois Central Gulf RR. Zabierali głos również — przedstawiciel Swiatowego Islamu, Wallace Muhammad, dyrektor TWO Leon Finnley, i Lewis Hill, chic. komisarz planowania. Cały projekt ma być przedstawiony Radzie odbudowy urbanistycznej.

Kompleks niema być "rezerwatem dla biednych", będzie on dostępny tak dla Murzynów jak i białych, uwzględniając idealny skład jak 30% białych, 60 % Murzynów i 10% rodzin pochodzenia łacińskiego. Jeśli chodzi o dochody, to 20% ma być dla ludności na pomocy publicznej, 16% z kategorii biednych, ale pracujących i 64% z średniej klasy.

Budowa kompleksu mieszkaniowego, wyniesie $12 milionów, na które złożą się inicjatywa prywatna, oraz fundusze uzyskane ze stanowych i federalnych subsydiów. Fed. pomoc oparta będzie na długoterminowych pożyczkach federalnych.

Ośrodek sklepów o powierzchni 50.000 stóp kwadratowych, ma zapewnić miejsca zakupów dla mieszkańców tak w/w domów, jak i wieżowców - Jackson park Terrace.

Meczet będzie miał świątynię i wieżę o wysokości 200 stóp, na południe od domów mieszkalnych. Meczet będzie miał dużą salę na zebrania i klasy dla kursów dla dorosłych. Mayor Bilandic określił, iż wieża minaretu będzie stanowić jedną z najbardziej atrakcyjnych budowli. Obiekty religijne pochłoną $15 milionów. Część z nich pokryją organizacje muzułmańskie z innych krajów, łącznie z Saudi Arabia.

38 Milionów Dni Roboczych Straconych z Powodu Strajków

Dwaj i pół miliona robotników wzięło udział w 5,600 strajkach na terenie kraju w ubiegłym roku. Wrezultacie, jak wykazują dane statystyczne Państwowego Departamentu Pracy, stracono w sumie 38 milionów dni roboczych, czyli o 7 milionów dni więcej, aniżeli w roku 1975.

Najwięcej, bo aż 5.2 miliona dni roboczych, stracono w lipcu, głównie z powodu siedmiu wielkich strajków przypadających na ten miesiąc.

Chociaż liczba strajków i straconych dni wzrosła w ubiegłym roku, daleko jej do rekordu z roku 1974 w którym to zniesiono kontrolę nad zarobkami i cenami. W 1974 zanotowano 6,074 strajki w których udział brało 2,778,000 pracowników. Stracono również blisko 48 milionów dni roboczych.

Blisko 40 procent wszystkich strajkujących robotników w 1976 brało udział w 21 wielkicdh strajkach na terenie kraju.

W rezultacie cztero i pół miesięcznego strajku 59,000 pracowników przemysłu gumowego stracono 5.4 miliona dni, a strajk 170,000 członków unii pracowników samochodowych przeciwko Ford Motor Company przyczynił się do utraty dalszych 3.6 miliona dni roboczych.

Do większych strajków w 1976 zaliczają się również trzy-dniowy strajk 250,000 członków unii kierowców ciężarowek (teamsters) przeciwko krajowemu przemysłowi przewozowemu, strajk tej samej unii przeciwko United Parcel Service i dziewięcio-dniowy strajk 34,000 elektryków przeciwko firmie Westinghouse Electric Corp.

Strajk pracowników samochodowych, ubiegłego lata zamknął zakłady Deere Co. na okres przeszło miesiąca, a firmę International Harvester na okres trzech dni, zanim zawarto porozumienie.

Ponad milion dni roboczych zostało straconych z powodu strajków 90,000 górników w lipcu i sierpniu na terenie stan ów Illinois, Indiany i West Virginia.

Do głównych strajków na terenie Chicago zalicza się strajk kierowców ciężarówek przewożących pieczywo, strajk pracowników cmentarzy, strajk

Do głównych strajków na terenie Chicago zaliczały się strajk pracowników cmentarzy, strajk kierowców ciężarówek przewożących pieczywo, strajk pracowników odlewniczych i strajk kierowców samochodów pancernych.

Unia Członków Straży Pożarnej Chce Zrzeszyć Policjantów

Międzynarodowy Związek Członków Straży Pożarnej (International Assn. of Fire Fighters) rozważa możliwość rozpoczęcia kampanii mającej na celu zrzeszenie policjantów na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Jeżeli związek rozpoczne starania, stanie się kolejną unią krajową usiłującą zrzeszyć departamenty policyjne na terenie kraju.

Dotychczas, unia kierowców ciężarówek, unia pracowników stanowych, powiatowych i municypalnych, i szereg lokalnych unii i związków bezskutecznie próbowało zrzeszyć policjantów. Na terenie kraju pracuje 500,000 policjantów i 225,000 strażaków.

Jack Gannon, przewodniczący komitetu IAFF, który ma zadecydować czy próba zrzeszenia policjantów będzie się opłacała, stwierdził, że problemy policjantów i członków straży pożarnej są bardzo podobne, zwłaszcza jeżeli chodzi o sprawy pensji, premii i świadczenia ubezpieczeniowe. Gannowi podlega 8-my dystrykt związku do którego zaliczają stany Illinois, Indiana, Michigan, Ohio i Kentucky. Siedziba znajduje się w Cleveland.

Zaznaczył, że jego trzyosobowy komitet skontaktuje się z przywódcami poszczególnych związków policyjnych na terenie kraju w celu ustalenia z jakimi problemami mają do czynienia policjanci. Komitet również zasięgnie opinii przywódców unii strażaków zrzeszającej 175,000 członków.

Jednak przynajmniej jeden przywódca chicagoskiego związku policjantów sceptycznie odnosi się do pomysłu zrzeszenia policjantów przez IAFF. Joseph Pecoraro, prezes Chicago Patrolmen's Assn., stwierdził, że w jego opinii związek członków straży pożarnej wcale nie znajduje się w lepszej sytuacji od policjantów.

Podkreślił, że ani policjanci ani członkowie straży pożarnej na terenie Chicago nie są upoważnieni do zawierania kontraktów. Dodał, że policjanci pragną kontraktu, ale wolałby ażeby otrzymał go jego związek zamiast jakaś krajowa grupa.

Dokarmianie Ptaków w Okresie Mrozów

Liga Opieki nad zwierzętami, 6224 S. Wabash ul. (oddział podmiejski 10100 S. Ridgeland, Chicago Ridge), apeluje do mieszkańców o dożywianie ptaków w okresach zimy. W bieżącym roku z powodu mrozów ginie mnóstwo dzikiego ptactwa, szczególnie gdy ziemia jest pokryta śniegiem, a wszystkie gałęzie na drzewach oblodzone. Ptaki, które dostaną dostateczną ilość pożywienia by utrzymać odpowiednią temperaturę ciała, mogą przetrwać. Pożywienie dla ptactwa może być umieszczane na otwartych werandach, parapetach okien, na dachach domów. Przedstawiciel Ligi uprzedza, że z chwilą gdy zaczynamy dokarmiać ptaki, przylatują one na to samo miejsce.

Najtańszym pożywieniem jest chleb. W piekarniach i sklepach łańcuchowych można dostać za minimalną opłatą chleb przeznaczony do zwrotów. Bochenek chleba należy pokrajać w grubsze plasterki, gdyż to zapobiegnie zabieraniu mniejszych kawałków przez wiewiórki i gołębie. Miłośnicy ptaków mogą posmarować chleb masłem orzechowym i przykryć drugim plasterkiem. Wróble jedzą także tłuszcz, stopiony lub drobno pokrajany.

Osoby które mają w domu kanarki lub papużki, mogą przy zmianie ziarna w klatkach wysypywać resztki dla wróbli, gdyż wśród zjedzonych zawsze znajdują się całe ziarna. Ziarno jest najlepszym pożywieniem dla ptaków. Często gospodynie wyrzucają skrawki tłuszczu. Spełnią dobry uczynek, jeżeli zadadzą sobie trochę trudu by pokrajać tłuszcz i dodać do ziarna lub chleba.

W styczniu mnóstwo ptaków zginęło wskutek braku żywności. Jedynie te, o których myśleli ludzie dobrej woli, ocalały. Liga apeluje do mieszkańców by wszelkie resztki żywności przeznaczały dla ptactwa, zamiast wyrzucać do śmieci.

Azalia Kwiatem Miesiąca

Zarząd Parków Miejskich w Chicago, reprezentowany przez p. Rene Kocha, głównego ogrodnika, ogłosił azalię kwiatem miesiąca lutego. Kwiaty te będą wystawione i będzie je można oglądać w cieplarniach Garfield i Lincoln Park. Wstęp na wystawę wolny.

Azalie są powszechnie znanymi kwiatami na terenie Ameryki. Istnieje wiele ich odmian: labradorska, nowo-funladzka, indiańska i odmiana zwana azalią kurumijską. Kielichy tych pięknych kwiatów, mają różne rozmiary i występują jako pojedyńcze podwójne a nawet w formie "kielicha w kielichu". Również barwy azalii są bardzo różnorodne: od białej poprzez różową, czerwoną, karmazynową, szkarłatną, aż do pomarańczowej.

Wiele kwiatów azalii ma płatki kielicha zakrapiane delikatnymi cętkami. Ten właśnie rodzaj jest najczęściej spotykają hodowlaną odmianą. Kwitnie on przez długi, a mianowicie trwający około kilkunastu tygodni okres czasu naturalnie - w odpowiednich warunkach: stałej wilgotności, w chłodnym i jasnym pokoju. Azalie nie lubią suchej i gorącej atmosfery.

Wystawa azalii, jak już powiedzieliśmy na wstępie, otwarta będzie w cieplarniach Garfield i Lincol Park od 9 lutego do 12 marca.

Byłem na takiej wystawie kwiatów — śliczna, kolorowa i efektowna. Sprawdźcie sami!

Wystawa Żebrowskiego Przedłużona

Na życzenie wielu osób wystawa rysunków i karykatur Juliana Żebrowskiego o Polonii Amerykańskiej i Kanadyjskiej w Muzeum Polskim została przedłużona do 13 lutego. Wystawa jest otwarta codziennie od 1-ej do 4-ej po poł. Wstęp bezpłatny.